

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY. POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. — **Cena 25 groszy** — Telefony: Redakcja Nr. 144-44 Administracja i Ekspedycja Nr. 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64730
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

MARSZAŁEK PIŁSUDSKI KANDYDUJE

na pierwszym miejscu państwowej listy B. B. do sejmu

Blok Bezpartyjny

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

Na pierwszym miejscu złożył generalnemu komisarzowi wyborczemu p. Giżyckiemu państwowej listy kandydatów do sejmu BB. figuruje nazwisko marszałka Piłsudskiego.

Odcisną pozycja brzmi:

„Piłsudski Józef, lat 63, Pierwszy Marszałek Polski, Warszawa“.

Pomiędzy 99-ciu pozostałymi kandydatami znajdują się następujące nazwiska:

Ślawek, Światłowski, Prystor, Piłsudski Jan, Ślawoj-Składkowski, Bojko, Koc, Car, prof. Makowski, min. Czerwiński, Polakiewicz, min. Boerner, ks. Radziwiłł Janusz, min. Kühn, wicemin. ks. dr. Żongolowicz, woj. Kościółkowski, min. Sta-

niewicz, b. min. Miedziński, wicemin. Pieracki, prof. Krzyżanowski, Hołowko, Moraczewska, Byrka, b. pos. Wiślicki (kupiec), płk. Schaetzel szef gabinetu premiera, a dalej Minberg Jakub (Łódź), kpt. rez. Lipiński Fr. (Łódź).

Lista zawiera 100 nazwisk; zamyka ją p. Adam Skwarczyński, jeden z najwybitniejszych publicystów obozu BB, szef wydziału społeczno-prasowego kancelarii cywilnej p. Prezydenta Rzplitej.

Dowiadujemy się równocześnie, że władze BB opracowują obecnie listy okręgowe dla wyborów do sejmu. Listy te będą wniesione w przewidzianym ordynacją wyborczą terminie do odpowiednich komisji wyborczych.

P. P. S. d. Fr. Rew.

W PPS. d. Fr. Rew. do ostatniej chwili walczyły ze sobą dwa kierunki: zwolenników sojuszu wyborczego z Bezpartyjnym Blokiem i zwolenników samodzielnej listy.

Zwyciężyli zwolennicy samodzielności pod wodzą b. posła Jaworowskiego. W związku z tem odrzucili propozycję kandydowania b. posła

wie: Marjan Malinowski (Wojtek), b. prezes klubu poselskiego Julian Smulikowski i Antoni Pączek.

Wobec tego pierwsze miejsca na liście państwowej PPS. d. Fr. Rew. zajmą: Rajmund Jaworowski, Praussowa, Wacław Preiss, Medard Downarowicz, Zygmunt Gardecki, Szczypiorski, Biniszkiewicz.

Stronnictwo Narodowe

Na pierwszym miejscu zgłoszonej wczoraj listy państwowej do sejmu Stronnictwa Narodowego figuruje b. marszałek Trąpczyński, na drugim miejscu b. pos. Rybarski, na trzecim b. pos. Aleksander Dębski znajdujący się obecnie w więzieniu w Brześciu. Na dalszych miejscach stoją b. posłowie Zwierzyński i Stronński Stanisław. Lista zawiera ogółem 40 kandydatów.

Listę Stronnictwa Narodowego otwiera prof. Głabiński, a dalej p.

Joachim Bartoszewicz, prezes Stronnictwa Narodowego. Lista obejmuje 17 nazwisk.

Lewica socjalistyczna

Złożono wczoraj państwową listę kandydatów do sejmu Bloku lewicy socjalistycznej, na który składają się stronnictwa Niezależna Socjalistyczna Partja Pracy i Bund. Na liście figurują nazwiska: Erlich, Alter, dr. Kruk.

Blok sjonistyczny z grupą Wschodniej Małopolski

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

Wczoraj odbyło się posiedzenie przedstawicieli stronnictw, wchodzących w skład sjonistycznego bloku wyborczego. Przedstawiciel organizacji Wschodniej Małopolski p. Rozmaryn oświadczył, że mimo iż rada partyjna wypowiedziała się za utworzeniem bloku ogólnopolskiego z tem zastrzeżeniem, że wejdzie doń albo Hiltachd lub Mizrach, jednak obie te grupy wypowiedziały się przeciwko blokowi ze stronnictwami niesjonistycznymi. Po telefonicznym skomunikowaniu się pos. Rozmaryn oświadczył, że sjonisci Małopolski Wschodniej wyrzekają się koncepcji bloku z Agudą i grupą Jaegera i pozostają w bloku sjonistycznym.

Sanacyjni żydzi

Wczoraj podpisany został blok „żydowsko-narodowy i gospodarczy“ (Aguda, folkisci, kupcy i rzemieślnicy żydowscy). Na pierwszym miejscu listy państwowej do sejmu znajduje się rabin Sorockin, a do senatu Rafał Szereszowski, właściciel domu bankowego. Z Warszawy na pierwszym miejscu kandyduje rabin Lewin z Rzeszowa.

Dr. Ludwik Falk powrócił

chor. skórne i weneryczne
Nawrot 7, tel. 128-07
od 10—12 i od 5—7.

Fabryka firanek
Kap, sztor, portjer, witraży
etaminowych, tiulowych i t. d.
Sprzedaż hurtowa i detaliczna
IZAK BER
PIOTRKOWSKA 85. Tel. 119-34

Dr. med.
H. Rózaner
Narutowicza 9, tel. 128-98
powrócił

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Przyjmuje od 8—10 i 6—8. Leczenie lampą kwarcową. Oddzielna poczekalnia dla Pań.

Centrolew

Złożona wczoraj na ręce generalnego komisarza wyborczego przez pełnomocników adw. Tomaszewskiego i mec. Berensona państwowa lista kandydatów Związku Obrony prawa i wolności ludu (Centrolew) zawiera następujące nazwiska: 1) marszałek Daszyński, 2) Małkowski (Wyzwolenie), 3) Dąbski Jan (Stronnictwo Chłopskie), 4) Witos (Piast), 5) Janowski (NPR.), 6) Lieberman (PPS.), 7) Wrona (Str. Chłop.), 8) Róg (Wyzwolenie), 9) Kiernik (Piast), 10) Leśniewski (N. P. R.), 11) Arciszewski (PPS.), 12) Szpringerowa (Str. Chłop.), 13) Smola (Wyzw.), 14) Krysa (Str. Chł.), 15) Diamand (PPS.), 16) Rataj (Piast), 17) Putek (Wyzw.), 18) Kuryłowicz (P. P. S.), 19) Świetlak (Str. Chł.), 20) Nader (NPR.), 21) Meżyk (Str. Chł.), 22) Topinek (PPS.), 23) Łypaciewicz (Wyzw.), 24) Gruszka (Piast), 25) Bagiński (Wyzw.), na 33 miejscu Zerba (Niem. Socj.) i na dalszym miej-

scu Kronig (Niem. Socj.) obaj z Łodzi.

„Rozłam” w Stronnictwie Chłopskim Rozbijacze opanowali siłą lokal partyjny

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

Robota, prowadzona przez sanację w celu pozyskania wpływów w Stronnictwie Chłopskim doprowadziła wczoraj do t. zw. rozłamu w Stronnictwie Chłopskim.

Wiadomo było, że sanacja zabiegała silnie o rozbięcie tego stronnictwa, gdyż było ono najmniejszą skonsolidowaną tak pod względem socjalnym, jak i pod względem programowym i taktycznym.

Wystąpienia niektórych posłów z BB., należących do grupy chłopskiej, w przeddzień rozwiązania ostatniego sejmu wydawały się bardzo podejrzane i wskazywano, że jest to manewr taktyczny BB., który niejako odkomenderował swoich ludzi do roboty rozłamowej.

Wczoraj, jak donosi agencja „Iskra“ odbyło się posiedzenie rady naczelnej Stronnictwa Chłopskiego, na którym to posiedzeniu powzięto uchwałę ni mniej ni więcej tylko wykluczającą ze stronnictwa wiceprezesa Dąbskiego, prezesa Walerona i b. posła Wronę.

W motywach podane było, że są to szkodnicy ruchu chłopskiego, którzy dyktatorstwem opanowali stronnictwo, że wszy-

scy członkowie, którzy znajdują się na liście państwowej Centrolewu, zostaną wykluczeni, o ile nie zgłoszą akcesu do Stronnictwa Chłopskiego, że stoją oni pod sztandarami marszałka Piłsudskiego i jego ideologii, występując pod hasłem „Zjednoczenia ruchu chłopskiego“.

Pod tą rezolucją figurują podpisy b. pos. Adamowicza (aresztowanego przed kilku dniami w Wilnie i już wypuszczonego na wolność), b. pos. Targońskiego (BB.), b. pos. Kosłoby (BB.), który zgłosił akces do Stronnictwa Chłopskiego, b. posła Makarezyka i b. pos. Ledwocha.

W kilka godzin później zebrała się rada naczelna Stronnictwa Chłopskiego, która wydała następujący komunikat:

„Prezydium rady naczelnej Stronnictwa Chłopskiego stwierdza, że wiadomości o jakimś rozłamie w Str. Chłop. są nieprawdziwe. Kilku b. członków Str. Chł., zebranych dorywczo przybyłych do Warszawy za bezpłatnymi biletami kolejowymi (przyczem sownie zwrócone im zostały koszty podróży) nie może w niczem podważyć zasadniczej linii politycznej stronnictwa, ani osłabić jego wpływów.“

Stwierdzamy, że w ogólnej liczbie uczestników t. zw. rozłamu większość stanowili **zawiedzeni kandydaci na posłów**. Przywódcy tego zebrań byli już dawno usunięci ze Str. Chłopskiego: Antoni Halko za zwykłe nadużycia pieniężne, Różański w związku z aferą kryminalną biura urzędów rolnych i Piotrowski b. burmistrz Ostrołęki, zawieszony przez państwowe władze administracyjne za nadużycia służbowe.

Prezesem rady naczelnej Str. Chłop. jest Andrzej Waleron, wiceprezesami Szafranek i Płuta, sekretarzami Dzidoch i Fijałkowski. Według statutu radę naczelną zwołać może tylko prezydium. Na ostatnim swem posiedzeniu rada naczelna wybrała centralny komitet wykonawczy, któremu przekazała całkowite kierownictwo sprawami politycznymi, organizacyjnymi i wyborczymi stronnictwa. C. K. W. Str. Chł. niełomnie stoi przy Centrolewie.

Wczoraj wieczorem „rozłamowcy“ przybyli do lokal Str. Chłopskiego przy ul. Nowogrodzkiej i usunęli stamtąd urzędujących b. posłów Cieplaka oraz Kulisiewicza i opanowali lokal. Lokal ten był wynajmowany na nazwisko p. Ledwocha.

Dr. Mazur
powrócił. 9063

Dr. med.
H. LUBICZ
specjalista chorób skórnych, weneryczn. i moczopłciowych
wznowił przyjęcia
przy ul. Cegielnianej 43, tel. 141-32.
Przyjmuje od 8—10, 12—2 i od 5—8 w niedzielę i święta od 9—1.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

KINO-TEATR

„PALACE”

Dziś

KINO-TEATR

„PALACE”

Kobieta 17-letnia

(owoc zakazany).

Tylko dla dorosłych!

Przez Budapeszt nad Adriatyk

Przez żołądek do serca i rozumu. — Nie wierzcie znajomym! — Miasto w wypożyczonych ubraniach. — Czyj system lepszy? — Ósemkowy system kalkulowania cen. — Warto pojechać!

Szczęście ludzkie nigdy nie jest zupełne. Byłście napewno przekonani, że już nie będzie was nudził „rewelacjami” w postaci korespondencji z krajów i miast, które podczas urlopu jakby z lotu ptaka przez dziurkę od klucza obejrzałem. A tu tymczasem przydługą przerwę popełniłem z premedytacją, nie mając bynajmniej zamiaru zwolnić was od moich relacji, bezcennych i dlatego niestety, nieopłacanych. Powiedziałem sobie poprostu, że o wiele lepiej będzie, gdy po powrocie z tutajczki ułożę sobie wszystkie wrażenia i, mając bogatą skalę porównań, referować je będę systematycznie, o ile usposobie mnie na to pozwala.

Odbyliśmy, jak sobie zapewne przypominacie, pretensjonalnie długą podróż do Budapesztu, poznaliśmy niezwykle język tego sympatycznego narodu i rzuciliśmy się na niego z całym

Dźwiękowy Kinoteatr
„CAPITOL”

Dziś i dni następnych

Wspaniałe arcydzieło dźwiękowe opiewające miłość i bohaterstwo „rycerzy przestworza — lotników” p. t.

**SKRZYDLATA
FLOTA**

Najwspanialsza kreacja
pięknego „Paganina”

Ramon Novarro

w pozostałych rolach głównych:

ANITA PAGE,

Ralph GRAVES

NADPROGRAM:

Najsłynniejszy baryton świata

TITTA RUFO

odśpiewa arję „Credo” z opery „Otello”

Początek w dni powszednie o godz. 4 po poł. w soboty, niedziele i święta o godz. 12 w p. Ceny popularne.

ciśniami okiem na piękno stolicy by następnie zapoznać się zgrubą z przemilem usposobieniem łagodnych potomków Atyli.

Ponieważ nie wątpię ani przez chwilę, że moja relacja zachęciła was do zwiedzenia stolicy Węgier, a ponieważ jednocześnie wiem, że nie przelewa wam się gotówka, więc uważam za stosowne zastanowić się nad kardynalnym pytaniem: Czy Budapeszt jest drogi?

Mój dobry znajomy, jeden z czołowych artystów teatrów łódzkich, wybrał się w swoim czasie na urlop po raz pierwszy do Zakopanego. Spotkałem go nazajutrz po powrocie i oczywiście pytam odrazu:

— No, jak tam Zakopane? — Jakie wrażenia?

— Nie, no owszem — odpowiedział. — Tylko że, psiakrew mały kieliszek wódki kosztuje 50 groszy.

Nie śmieciecie się! Takie drobnostki mają decydujący wpływ na opinie przeciętnego śmiertelnika o kraju, mieście, czy ludziach. Jakże często ktoś, komu w jakimś mieście udało się przypadkowo tanio kupić drobnostkę, rozpowiada wszem wobec, że jest to najtańsze miasto w Europie, gdzie przy zakupach wprost dopłacają klientowi. Albo też odwrotnie: niesmaczny obiad w restauracji rodzi potępiający wyrok o całokształcie życia.

Otóż Budapeszt uchodzi powszechnie za bardzo drogie miasto. Przejrzyjmy kolejno pozycje wydatków normalnego pobytu. Przedewszystkiem hotel. W bardzo przyzwoitym Park-hotelu, naprzeciwko dworca, zupełnie znośny pokój kosztuje 7 pengő, czyli niepełne 11 złotych. Można oczywiście w dal-

szej dzielnicy mieszkać już za 7 — 8 złotych, ale pamiętać trzeba, że wtedy środki komunikacji pochłaniają dziennie do datkowo kilka złotych.

Obiad w Budapeszcie może kosztować 15 złotych, ale nie musi kosztować więcej, niż 2 złote 30 groszy. Tyle bowiem płaciłem w restauracji wspomnianego już Park-hotelu za zupę, mięso i dosłownie pół arbuza na deser. Trudno twierdzić, że to jest drogo! Rozrzucone po całym mieście bufety zautomatyzowane umożliwiają zjedzenie kolacji, całkowicie wystarczającej i smacznej, już za półtora złotego. Natomiast kawiarnia jest bardzo droga. Dość powiedzieć, że szklanka białej kawy kosztuje na nasze pieniądze prawie 1 złoty 50 gr.

Jeśli chodzi o środki lokomocji, to taksówki kosztują tyle, co w Łodzi, tylko że przestrzenie są znacznie większe. Natomiast tramwaje są droższe, bowiem bilet kosztuje przeszło 37 groszy, za którą to sumę co prawda pasażer ma prawo raz się przesiąść.

Nie radzę kupować w Budapeszcie bielizny, odzieży i obuwia. Wszystko to jest drogie. Natomiast rdzenni budapeszteńczycy wpadli na znakomity pomysł, jeśli chodzi o odzież. Oto nawet człowiek zamożny, który przeznacza na ubranie po wiedzmy 150—200 złotych miesięcznie, udaje się do znakomitego krawca i zawiera z nim umowę, mocą której ten obowiązany jest dostarczyć pewną ilość garniturów letnich i zimowych, dwa paltta, frak, smoking. Wszystkie te rzeczy pozostają własnością krawca, który je po roku odbiera, dając w zamian nowe. Odebrane rzeczy idą na drugi turnus do obywatela, który płaci np. 75 złotych miesięcznie. Wreszcie w trzecim roku nosi je jakiś skromny urzędnik XIV kategorii, czy majster, który już tylko np. 40 złotych miesięcznie przeznacza

w budżecie na przyodziewek. Ponieważ jednak krawiec konserwuje starannie te rzeczy, by je pod koniec jaknajlepiej sprzedać handlarzowi starzyzną, więc nie dziwnego, że lwia część obywateli stolicy węgierskiej ubrana jest bardzo przyzwoicie, a nawet elegancko i modnie. Trzeba przyznać, że jest to pomysł oryginalny, godny naśladowania, szczególnie w krajach, w których obywatele nie grzeszą zamożnością. Co prawda nasz system również nie jest najgorszy: ludzie sprawniawiają sobie eleganckie garnitury, wystawiają weksle i weksli tych nie płacą, natomiast po pewnym czasie sprzedają te ubrania za gotówkę i zmieniają krawca. Rozmaite bywają systemy!

Gdy już mowa o cenach, to warto zwrócić uwagę na niezrozumiałą skłonność węgry do liczb, dzielących się przez osiem. Proszę sobie wyobrazić, że aczkolwiek system monetarny jest w tym kraju dziesiętny, to jednak żadna z cen nie dzieli się przez pięć, czy dziesięć. Galeta kosztuje w tygodniu 16, a w niedzielę 32 fillery, bilet tramwajowy 24 fillery, biała kawa w cukierni 96 fillerów, pokój w hotelu 5.60, 7.20 czy 9.60, wejście do bezpłatnego variete z konsumacją 80 fillerów, bułka 8 fillerów, ceny owoców również wyrażają się w liczbach, dzielących się przez osiem. Zresztą na każdym kroku, w każdym oknie wystawowym daje się zauważyć to samo zjawisko. Jestem pewien, że ma to swoje głębsze uzasadnienie w historii rozwoju tego kraju. Niestety nie udało mi się wpaść na przekonujące uzasadnienie tej inklinacji do ósemkowego systemu liczenia.

Już zdaje się miałem okazję powiedzieć, że miasto jest piękne i godne widzenia, a ludzie wyjątkowo sympatyczni, pełni pogody i radości życia, a pośia dający wyjątkowy wdzięk w

swych niedzisiejszych zmartwieniach na tematy królewskie w sentymentalnych wesełach na temat pokrzywdzenia, jakie stało się ich udziałem przy podziale ziem monarchji austro-węgierskiej.

Trzy dni wystarczają na zwiedzenie tego miasta. Koszt takiego pobytu wraz z podróżą wynosi, przy skromnych, ale europejskich wymaganiach, około 300 złotych. Przyjemne jest to, że nikt w tem mieście nie jest nastawiony na skubanie turystów, że wszyscy chętnie pomagają obcemu przybyszowi i że pomimo nieznajomości języka rodzimego węgry, człowiek się bardzo szybko aklimatyzuje i czuje, jak u siebie w domu. Nie więc dziwnego, że po trzech dniach z bólem serca żegnałem gościnny Peszt, spiesząc nad Adriatyk, by się kąpać w łagodnych falach jego wód, a przede wszystkim w ożywych promieniach jego słońca.

G. WASSERCUG.

Niebezpieczeństwa pory jesiennej

Tak piękne wydają się złote dni jesienne, a tak zdradliwe jest ich przejście w dnie smutne, deszczowe i chłodne. Zmienna pogoda jesienna nie tylko działa przygnębiająco na człowieka, ale i przyczynia się do tak przykrych i częstych zażebień. Jeden dostaje nagle silnego kataru, inny znowu dreszczy z oznakami grypy. Nie którzy skarżą się na złe samopoczucie, a innym łamanie w kończynach przypomina o ich reumatyzmie. — Aby móc wszystkim tym niebezpieczeństwom, grożącym nam zwłaszcza w obecnej porze jesiennej, skutecznie zapobiec, należy mieć zawsze w domu lub w kieszeni prawdziwe tabletki Aspirin. Oryginalne tabletki Aspirin (ze znakiem ochronnym w postaci napisu Bayer na każdym opakowaniu i na każdej tabletce) są do nabycia we wszystkich aptekach.

KINO-TEATR
CZARY

Dziś premiera!

Wielki podwójny program
Początek seansów codziennie o g. 4-ej, w święta i soboty o 12 w poł. Na pierwszy seans ceny miejsce najniższe.

— I. —

Tragedja rasy

Wzruszający dramat z życia żydowskiego.

W rolach głównych:

**Maurice Randolf
i Dora Dawidson**

— II. —

DOLORES

Wojenny dramat na tle walki domowej Stanów Zjednoczonych. Emocja. Napięcie. Sensacja. W roli głównej słynna gwiazda

Dolores Costello

Brat cesarza Japonii będzie gościem Warszawy

BERLIN, 6. 10. (PAT). Dziś wieczorem odjechał pociągami pospieszonym do Warszawy ks. Takamatsu — brat cesarza japońskiego. Podróż ks. Takamatsu do Warszawy ma charakter prywatny. Pobyt jego w stolicy Polski potrwa 2 — 3 dni.

Ołbrzymi pożar fabryki papy w Bydgoszczy

BYDGOSZCZ, 6 X. (PAT). Dzisiaj rano wybuchł olbrzymi pożar w fabryce papy Schlipe-
ra przy ulicy Gdańskiej w Bydgoszczy. Pastwą płomieni padła główna hala wraz z znajdującymi się w niej dużymi zapasami papy, smarami oraz narzędziami.

Zaalarmowana straż pożarna wobec żywiołowości ognia ograniczyć się musiała do ratowania przyległych obiektów. Pożar wybuchł wskutek nieostrożności robotnika. Straty wynoszą około ćwierć miliona złotych.

Drugi pożar wybuchł onegdaj w browarach Küntersztynskich w Nowem, gdzie pastwą płomieni padło prócz browaru również 5 domów mieszkalnych. Straty sięgają przeszło 100 tysięcy złotych. Przyczyny pożaru nie wyświełono.

Co się dzieje w Tomaszowie?

PREZ. SMULSKI NIE KANDYDUJE

Jak się dowiadujemy prezydent m. Tomaszowa p. Smulski odmówił postawienia swej kandydatury na posła do Sejmu.

ZEBRANIE PRZEDWYBORCZE

Wczoraj odbyło się zwołane przez p. Wł. Landsberga, zebranie przedstawicieli inteligencji i ugrupowań żydowskich, na którym była poruszona sprawa zorganizowania klubu polityczno-gospodarczego. Obecnych było około 70 osób. Wybrano komisję, w skład której weszli oprócz inicjatora prezes drobnych kupców p. Pęglorowicz, prezes rzemieślników żydów p. Rozenberg, przedstawiciel Agudy p. Niemiec i dentysta p. Szmigielski.

NA MIEJSCE ANALFABETY

W sobotę odbędzie się posiedzenie rady miejskiej, na którym ma być wybrany nowy członek obwodowej komisji wyborczej, ponieważ stwierdzono, że na przyjętej w swoim czasie liście znajdował się jeden analfabeta.

Nowe aresztowania b. posłów Dr. Wrona (Str. Chł.) i Kotarski (P.P.S.)

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj w nocy aresztowany został prezes Stronnictwa Chłopskiego, b. poseł dr. Stanisław Wrona. Dr. Wrona znajdował się w młynie niejakiego Włodawskiego, we wsi Trojanów, pow. sochaczewskiego. Policja aresztowała posła Wro-

Aresztowanie pepesowców za przemówienie na akademii T. U. R.

WILNO, 6. 10. (PAT). Wczoraj odbyła się akademja Tow. Uniwersytetów Robotniczych, na której przemawiali Skowronski — urzędnik sekcji finansowej magistratu i Przewalski — obaj czynni członkowie PPS. Na skutek tych wystą-

Jak zginał sterowiec „R. 101”

Balon nie wytrzymał walki z rozpetanymi żywiołami podczas gwałtownej burzy, miołany wichrem, stracił równowagę i stery

PARYŻ, 6. 10. Inż. Leach, który wyszedł z katastrofy jedynie z ciężkimi poparzeniami rąk, złożył dokładny opis ostatnich minut przed katastrofą.

— Zaraz po północy pasażerowie i cała załoga spała już, z wyjątkiem 12 ludzi, którzy mieli wyznaczoną nocną służbę. Załogę kierowałem ja.

W każdej z 5 gondoli motorowych znajdował się jeden oficer, który czuwał nad funkcjonowaniem motorów. Radjotelegrafista regularnie co 10 minut dawał sygnały.

O godz. 1.50 została nadana ostatnia depesza, którą przejęła radiostacja w Beauvais.

W tylnych kabinach, prócz komendanta i nawigatora, znajdowało się czterech ludzi, którzy pełnili służbę na sterowcu. Na krótko przed Beauvais zaskoczyła nas gwałtowna burza. Potężne uderzenia wichru rzucały sterowcem na wszystkie strony.

Mimo to nie czułem żadnej obawy, miałem pełne zaufanie do solidnej konstrukcji balonu i leciałem dalej według wytkniętego kursu.

Kiedy przelatywaliśmy nad Beauvais była dokładnie godzina 1 min. 40. Miałem wrażenie, że sterowiec się chwieje i że posuwamy się zbyt powoli naprzód, że zaczynamy kolować.

O godz. 1 min. 43 nasza radiostacja nawiązała kontakt z paryskim lotniskiem Le Bourget. Stamtąd doniesiono nam, iż znajdujemy się w odległości 2 kilometrów na południe od Beauvais.

Szukałem miejsca, nie wiedząc w jakiej wysokości nad ziemią leci my. Wiatr stale się wzmacniał, próbowałem z nim walczyć, lecz spychał nas coraz niżej. Wkrótce padać zaczął ulewny deszcz, który znacznie zwiększył wagę sterowca.

Równocześnie ze strachem stwierdziłem, że nie jestem już panem sterów balonu. Mimo największych wysiłków wichur spychał nas wciąż wdół, kilkakrotnie próbowałem balon podnieść: dwa razy mi się to udało.

Potem nastąpił gwałtowny wstrząs. Przód sterowca uderzył o ziemię. W tym samym momencie nastąpił straszny wybuch i jasne płomienie buchnęły z korpusu sterowca.

Rzuciłem się natychmiast po przez konstrukcje metalowe w stronę wyjścia, gdy wtem zewsząd otoczyły mnie płomienie.

Rzuciłem się na oślep naprzód z piekła płomieni. Od tej chwili nie pamiętam nic, panowanie nad sobą odzyskałem dopiero, gdy znalazłem się na polu, poza niebezpieczeństwem.

Natychmiast też mimo ciężkich ran przystąpiłem razem z przybyłymi do akcji ratunkowej, wskazując rozmieszczenie poszczególnych pasażerów i ludzi załogi.

Jeszcze jedna ofiara zmarła

BEAUVAIS, 6. 10. (PAT). Jeden z pozostałych przy życiu pasażerów sterowca „R. 101” zmarł dziś rano. Chociaż minister lotnictwa miał jakoby oświadczyć, iż na pokładzie sterowca znajdowały się tylko 54 osoby, pozostali przy życiu pasażerowie i członkowie załogi twierdzą, kategorycznie, że w chwili katastrofy na pokładzie było 58 pasażerów.

Trumny w ratuszu

BEAUVAIS, 6 X. (PAT). Poczynając od godz. 3 po południu trumny ze zwłokami ofiar katastrofy sterowca R 101 zaczęto wnosić do ratusza i ustawiać je w podkowie w wielkiej sali konferencyjnej, zamienionej na kaplicę żałobną.

Pomimo niepogody olbrzymie tłumy ludności wzięły udział w żałobnej uroczystości.

Cudowne ocalenie

LONDYN, 6 X. (PAT). Jedną z osób, które pozostały przy życiu w katastrofie sterowca R 101, ocalała istotnie w cudowny sposób. W chwili katastrofy osoba ta znajdowała się w przedniej części nawy statku, która całą siłą uderzyła o ziemię. Wzmiankowana osoba zdołała wygrzebać się z pod gruzów rozbitego sterowca, jest jednak ciężko poparzona. Osoba ta sądzi, że ogień, wybuchł na statku zanim jeszcze sterowiec dotknął ziemi.

Jakie były przyczyny katastrofy

BEAUVAIS, 6 X. (PAT). — Ekspersi angielscy rozpoczęli dziś badania w celu stwierdzenia dokładnych przyczyn katastrofy. Zbadane zostały już m. in. ster oraz system transmisji. Ze swej strony żandarmerja kontynuowała przeszukiwanie szczątków sterowca, przyczem znaleziono wielki chronometr, którego wskazówki zatrzymały się na godz. 2 m. 10. Po dłuższych i uciążliwych pracach rozpoznawczych zdołano ustalić tożsamość trzech ofiar, nazwiska ich zostaną zakomunikowane prasie dopiero po zawiadomieniu rodzin ofiar.

LONDYN, 6 X. (PAT). Na zebraniu rady lotniczej, która się odbyła pod przewodnictwem podsekretarza stanu ministerstwa lotnictwa Montagu postanowiono powołać do życia specjalny trybunał dla przeprowadzenia śledztwa. Ministerstwo lotnictwa nie posiada żadnych dostatecznych danych co do przyczyn katastrofy. Jeden z

członków załogi sterowca Leach, który wyszedł z katastrofy cało, w wywiadzie zaznaczył, iż między upadkiem sterowca, a eksplozją była krótka przerwa, którą Leach przypisuje zerwaniu się drutów elektrycznych. Według oświadczenia urzędowego min. lotnictwa wszystko przemawia za tem, że przed zetknięciem się sterowca z ziemią eksplozja nie mogłaby nastąpić.

WASZYNGTON, 6 X. (PAT). Komandor Rosendahl, który brał swego czasu udział w locie sterowca amerykańskiego Szennandoah, zakończonym katastrofą, wyraził opinię, że katastrofa sterowca R 101 mogła być spowodowana albo niedokładnym działaniem altymetru barometrycznego, albo też eksplozją wodoru.

Co mówią francuzi

PARYŻ, 6. 10. Omawiając przyczyny katastrofy „R. 101”, koła

fachowe biorą pod uwagę trzy ewentualności:

1) Z powodu gwałtownej burzy sterowiec wpadł w „dziury powietrzne”, wskutek czego spadał powoli aż wreszcie całą siłą uderzył o ziemię.

2) prawdopodobne jest również, że sterowiec najechał na druty telegraficzne. Wskutek krótkiego spięcia nastąpił wybuch wodoru, zawartego w balonie.

3) ewentualną przyczyną mogło być uszkodzenie sterów poziomych wskutek czego sterowiec stał się igraszką wicherów, które zepchnęły go na ziemię.

Fakt, że w odległości półtora kilometra od miejsca katastrofy znaleziono części steru nie dowodzi, jak początkowo przypuszczano, że „R. 101” stracił stery wskutek zahaczenia się o drzewa. Z faktu, że oprócz steru znaleziono w tem miejscu również inne części balonu wnioskują, że zostały one rzucone na tak znaczną odległość siłą wybuchu.

Nowa katastrofa lotnicza

Aparat pasażerski runął. — 8 śmiertelnych ofiar

BERLIN, 6 X. (PAT). Dziś o godz. 9 rano wydarzyła się w okolicy Drezn straszna katastrofa lotnicza. Samolot pasażerski niemieckiej hanzy lotniczej D. 1930, kursujący między Berlinem a Wiedniem, spadł w czasie lądowania w pobliżu lotniska gredeńskiego na strzelnicę garnizonu Reichswehry. Aparat uległ zupełnemu zrujnowaniu. Pilot, maszynista oraz 5 pasażerów ponieśli śmierć na miejscu, 6 pasażer zmarł podczas przewożenia do szpitala. Wśród ofiar katastrofy znajduje się przewodniczący syndykatu literatów austriackich dr. Kuehnelt, który po kilkudniowym pobycie w Berlinie wracał do Wiednia. Kuehnelt miał wylecieć dopiero we wtorek, w ostatniej chwili jednak bezpośrednio przed startem zdecydował się przenieść termin odlotu na dziś.

Feralna trzynaśka

BERLIN, 6 X. (PAT). — W związku z katastrofą samolotu pasażerskiego pod Dre-

znem prasa tutejsza przypomina, że nazwę „D 1930” miał otrzymać największy hydroplan „D. X”. Temu projektowi naczelne władze lotnicze sprzeciwiły się jednak, gdyż suma cyfr tej liczby daje w wyniku fatalną trzynaśkę. Olbrzymi hydroplan „D. X” otrzymał więc nazwę „D. 1929”, a odrzuconą przez przesadną załogę hydroplanu nazwa „D. 1930” przypadła samolotowi typu Messerschmidt, który dzisiaj właśnie uległ zagładzie.

„Lwów” spadł na terytorjum Litwy kowieńskiej

KOWNO, 6. 10. (PAT). Dzisiaj w pow. wilkomirskim, jak podaje radiostacja kowieńska, w pobliżu wsi Zemeitkienis spadł polski balon „Lwów”. Dwaj oficerowie polscy, znajdujący się w balonie, są ranni. Twierdzą oni, że lecieli do Grodna, lecz zabłądzili i po pewnym czasie opadli naskutek defektu.

Konkurs awionetek

Wyniki ogłoszone będą dziś

WARSZAWA, 6. 10. (PAT). — Dzisiaj w ostatnim dniu Krajowego konkursu awionetek LOPP. odbyła się próba demontażu awionetek polegająca na zdemontowaniu płatowca, przeniesieniu go przez tunel, ponownem zmontowaniu i wykonaniu rundy nad lotniskiem.

W demontażu awionetek brali jedynie udział lotnicy, którym uzyskana przez to ilość punktów mogła wpłynąć na miejsca w ogólnej klasyfikacji zawodników.

Wyniki próby są następujące:

Kpt. Gedgowd uzyskał 25 punktów w czasie 19 min. kpt. Orliński — 40 punkt. w czasie 15 minut, por. Szczepanik — 40 pkt. 10 minut, por. Lewoniewski — 15 pkt.

— 26 minut. kpt. Izyski — 15 pkt. — 14 minut.

Demontaż awionetek niezmiernie utrudniał ulewny deszcz. Wyniki ostatecznej klasyfikacji ogłoszone będą jutro.

Wiadomo, że pierwsze miejsce w I grupie awionetek ciężkich wziął por. Zwirko — zwycięzca rekordu światowego wysokości awionetek. W drugiej grupie awionetek lekkich pierwsze miejsce zajął por. Skrzypieński.

Dymisja gabinetu rumuńskiego

BUKARESZT, 6 X. (PAT). Dziś gabinet podał się do dymisji.

Cudowna dzwonnica

Niedawno w jednej z małych miejscowości angielskich, Stoke Poges, wieczorem zgromadził się wielki tłum ludzi przed kościołem.

Nie działo się nic osobliwego, tylko z wieży kościelnej rozlegał się głos dzwonów, który płynął w lał, ponad wioską...

Ale oto nagle, ku niezmiernemu zdziwieniu tłumu, dźwięk dzwonów zaczął się mnożyć, wibrować na różne niesłyszane tutaj tony, łączyć się z szeregiem niewidzialnych dzwonek w piękne harmonie, niby pieśni, niby niebiańskie jakieś śpiewy... Oto słysząc harmonie dzwonów Westminsterskich a znów za chwilę słynne dzwony Yorku grają potężną pieśń... Ludzie oniemieli z zachwytu i zdziwienia... To cud prawdziwy!...

Ta zagadka wkrótce się wyjaśniła. Miejscowy ksiądz, radioamator spłatał swoim parafianom wspaniałego figla. Oto zainstalował on na dzwonnicy gigantofon Marconiego, poczem ustawił tam doskonały gramofon z amplifikatorem radiowym i nadał słynne koncerty dzwonów nagrane na płyty gramofonowe. Złudzenie było zupełne.

Zaiste, nieograniczone możliwości zastosowań powstają przed twoimi rami geniuszu Marconiego! Kto wie, czy nie należałoby ogłosić konkursu na pomysły nowych zastosowań urządzeń rozgłośnikowych Marconiego.

Świat maleje, przestrzeń znika, eter rozbrzmiewa tysiącami głosów światła same zapalają się i gasną o tysiące kilometrów... O Marconi!

Dr. med. 8742
REICHER
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Południowa 28
tel. 201-93
Od 8—11 rano i 5—9 w.
W niedziele od 9—1
Dla niezamożnych ceny lecznic.

NOWA DYREKCJA TEATRÓW ŁÓDZKICH

musi przejąć wszystkie zobowiązania, zaciągnięte od początku sezonu

Zgodnie z naszą zapowiedzią odbędzie się w dniu dzisiejszym w magistracie łódzkim posiedzenie w sprawie wytworzonego przesilenia teatralnego w Łodzi.

Magistrat naszego miasta zmuszony będzie na nowo zająć się kwestją wydzierżawienia teatrów miejskich na bieżący sezon teatralny po ustąpieniu dyrektora Adwentowicza.

Chwilowo, jak wiadomo, od kilku dni rządy w teatrze sprawują zrzeczenie artystów Zasp'u z p. Janem Pawłowskim na czele. Ale to prowizorium kończy się już w myśl upoważnienia, jakie otrzymało zrzeczenie od prezydenta Ziemięckiego, w dniu dzisiejszym.

Dzisiaj zatem rozstrzygnie się los teatrów łódzkich.

Należy tu dodać, że władze samorządowe otrzymały już wczoraj dokładną ofertę od zrzeczenia artystów na prowadzenie dyrekcji teatrów w bieżącym sezonie.

Z pisma, które w tym przedmiocie wpłynęło do wydziału oświaty i kultury, wynika, że zrzeczenie, które prowadzić chce teatr, ma inne nieco oblicze, jak to dotychczas sądzono.

Okazuje się, że teatry łódzkie prowadzić chce nie tylko zespół artystów Zasp'u, kierownika literackiego, reżyserów i cały personel administracyjno-techniczny.

Gwarancję za tę spółkę przy nie ponadto centrala związku zawodowego artystów scen polskich w Warszawie, która ze swego ramienia wydeleguje do zarządu i dyrekcji teatrów łódzkich swego przedstawiciela w osobie wyżej wspomnianego p. Jana Pawłowskiego.

Jak nas zapewnił w rozmowie prezydent m. Łodzi p. Zi-

emięcki, nowy kontrahent magistratu wyraził w ofercie gotowość przejęcia wszystkich zobowiązań b. dyrekcji wobec miasta i de facto przejmie wszelkie obowiązki p. Adwentowicza, jako dyrekcja teatralna. Zarząd miasta oczywiście do tej oferty odnosi się przychylnie. Przedewszystkiem dla tego, że trudno w środku sezonu o inne lepsze wyjście, a po drugie dlatego, że miasto będzie miało nad gospodarką organizacyjno-finansową teatrów ścisły nadzór, podobnie, jak za dyrekcji Adwentowicza. Ten nadzór — oświadczył p. prezydent Ziemięcki — będzie może jeszcze bardziej zwiększony. Poza tem miasto postara się nawiązać kontakt z kierownikami artystycznymi teatrów, którymi pozostają w dal szym ciągu p. dyr. Gorczyński i jego pomocnik p. Konstanty Tarkiewicz, celem uzgodnienia kwestii repertuarowych.

O ile zawiązana spółka artystów teatralnych z personelem

technicznym wyrazi na te zastrzeżenia magistratu zgodę, kontrakt o przejęcie dyrekcji teatrów na bieżący sezon, zostanie w dniu dzisiejszym podpisany.

Po zatwierdzeniu oferty orzec magistrat na dzisiejszym specjalnym posiedzeniu zostanie niezwłocznie jeszcze w dniu dzisiejszym zwołana przez prezydenta Ziemięckiego specjalna konferencja z zarządem zrzeczenia artystów i personelem technicznym, na której nastąpi oficjalne zawarcie umowy.

Kończąc rozmowę prezydent m. Łodzi podkreślił, że nowa dyrekcja będzie musiała zobowiązać się do honorowania wszelkich zobowiązań finansowych tak wobec miasta, jak i wobec wierzycieli.

Jutro lub pojutrze zwołana zostanie również konferencja, na której prezydent Ziemięcki i ławnik wydziału oświaty i kultury p. prof. Smolik ustalą z kierownictwem artystycznym i literackim teatrów miejskich wytyczne i plany repertuarowe teatrów łódzkich na najbliższy okres czasu.

Gel.

Uśmiech losu!

We wczorajszym dniu ciągnienia 5 klasy największa wygrana dnia zł. 50,000 na Nr. 115887 padła w kolekturze B. Weinberg, Piotrkowska 42 i 163. Warto nadmienić, iż jest to największa wygrana jaka dotychczas padła — Łódź w obecnej 5 klasie oraz czwarta z kolei większa wygrana jakie padły w powyższej kolekturze.

Fortuna uśmiechnęła się tym razem 4 łodzianom średnio zamożnej klasy.

MEBLE urządzenia wnętrz
z różnego szlachetnego drzewa pg. ostatnich modeli poleca **tylko**

FABRYKA MEBLI
L. Salomonowicza
66 PIŁSUDSKIEGO 66
(Wschodnia)
tel. 134.25



Trójka
następny przebój LUNY.

Mężczyzna szuka kobiety, kobieta szuka mężczyzny.

Poniższy feljeton, pióra współpracownika naszego pisma został z niezwykłą swadą i humorem wygotowany na poranne niedzielne przez Włodzimierza Matuszkiewicza, jednego z młodszych, a rosnących nadzieje talentów teatru miejskiego.

Ponieważ ma być mowa o kobietach, i do kobiet więc zaczniemy językiem najbardziej dla pań zrozumiałym.

Kiedy się skończy biały jak krem od ciastek dzień i zacznie noc koloru ołówka do rzes, gdy zagaśnie ŻŁOTO słońca i na SZAFIR nieba plisowany w riuśki obłoków, wyjdzie na spacer SREBRO księżyc — wtedy kobieta i miasto ubierają się we wszystkie swe świecidełka i rozpoczynają orgię reklam.

W Aleksandrowie i w Aleksandrii, w Konstantynowie i w Konstantynopolu, na Buga i w Bombaju — wszędzie, gdzie jest kultura, a więc gdzie jest kino, wódka i WC. — wszędzie z nadejściem zmroku rozpoczyna się reklama kin i kobiet i pierwszy seans całowania: Greta z Johnem, Liliany z Lionelem, Janety z Farellem...

To są ci, co się już znaleźli. Inni jeszcze się szukają.

To szukanie przejawia się wszędzie. Zaczęło się pod drze-

wem poznania a wszystkiemu była winna Ewa: jest przecież tyle sposobów, by nie mieć dzieci... Ewa wydała na świat dwóch synów, w tem jednego mordercę. Gdyby nie lekkomyślność Ewy — nie byłoby tego szukania, nie byłoby nas i — co największa szkoda — nie byłoby sprzedaży na raty — w jaki sposób człowiekby się meblował i jak ubierał?...

Dlaczego w Łodzi Radion sam pierze i tak już chemicznie wyprane sumienia naszych współobywateli?... Dlatego, że pan Schicht szuka kobiety. Podobno nawet szukał Malickiej, ale ona wolała Sawana bez mydła, nich Schichta z mydłem... Dlatego w Wajakiki jęczą wieczorem gitary hawajskie? (Gdyby kot miauczał w marcu z nut, toby był gitarą hawajską...) — Dlatego, że don Diego szuka kobiety. Dlatego w Harlemu hdują hjaenty? — Dlatego, że mynheer van den Graf chętnie tuli panny. Dlatego w Gdyni jest polski wysiłek nad Bałtykiem? (W letnie noce ten wysiłek jest największy). Dlatego, że polacy chcą szukać kobiety we własnych portach.

W Łodzi, w Wajakiki, w Harlem i w Gdyni — wszędzie mężczyzna szuka kobiety. I to szukanie jest kwintesencją życia.

Jeżeli się kobietę znalazło, to

się mimo to szuka nadal. Mogą tu zająć dwa wypadki: albo się szuka innej w innych — i to się nazywa niewiernością, albo szuka się innych w tej samej i to się nazywa wiernością. To poszukiwanie jest silniejsze niż śmierć — zaczyna się od remyeczka — plemnika i kończy na koniczku — na nas, starych często koniach.

Co do pierwszej części tezy niema zatem już żadnych wątpliwości. Mężczyzna szuka kobiety.

Czy kobieta szuka mężczyzny? Owszem, owszem, ale zupełnie inaczej.

Kobieta szuka tego, kto jej szuka. Szuka okazji, by być znaleźć.

Uczciwym znalazcą, wbrew wszelkim pojęciom prawnym jest ten, kto nie oddaje tej zguby za wysoka nagrodą, lecz ten właśnie, kto sobie tę zgubę zatrzymuje. Takie zatrzymanie nazywa się przeważnie małżeństwem. Może się też nazywać stosunkiem konkubinatem, albo dzielnym małżeństwem. Nie bacząc na to, że t. zw. „sto sunek” ma bardzo wiele zalet — nie zdołał się on wprowadzić w nasz kraj — winne są temu zjednoczone przekupki, sąsiadki z przeciwną i osoby duchowne, uznające małżeństwo bez miłości, ale nie miłość bez małżeństwa.

Najtrudniejszym zadaniem dla kobiety, która chciałaby szukać mężczyzny, a musi się ograniczyć do szukania tego, kto

jej szukał, jest zwrócenie na siebie uwagi.

Dawniej były krynoliny, były wystające z pod sukni de ssous, były papiloty i była pani Klementyna z Tańskich Hoffmanowa. Dziś to wszystko nie ma znaczenia.

Jeżeli dziś radjon sam pierze bieliznę nawet i praczki, która przez ten czas odpowiada Treviranusowi, albo słucha jak film gardłuje po angielsku; — jeżeli dziś posłowie płaczą nad wodami... Bugu, a wywiady me zów stanu zamiast tradycyjnej bezwonnej wody, zawierają jako podstawę inne nader wonne składniki — jeżeli dziś dzieją się takie rzeczy, to można stąd wnosić, że musi być coś takiego, co dopomaga kobiecie w jej szukaniu szukających.

Tem, czemś jest kosmetyka. Kobiety są jak grzyby. Te dobre, jadalne i pożyteczne, są skromne i szare. Tych się szuka. Te złe, zatrujące życie, są nakrapiane jak muchomory. Tych się unika. Muchomory zaś lepiej widać i dlatego nawet takie niewiasty, które nie są trujące też się czasem nakrapiają.

Kosmetyka jest tem w życiu kobiety, czem reklama w życiu handlowem. Oczywiście, że życie niejednej kobiety, jest życiem czysto handlowem. Kosmetyka jest opakowaniem kobiety - towaru, mającem na celu zwrócenie uwagi konsumenta - mężczyzny.

Przeżywamy dziś kryzys nad

produkcji i poniekąd podkonsumpcji. Zadużo jest tego damskiego towaru i zamało tych męskich konsumentów. Stąd kosmetyka — jako środek reklamowy szerzy się w sposób zaskakujący.

Mężczyzna szuka kobiety, a nie podróżowanej, podkredkowanej, podszminkowanej, podtlenionej, podperfumowanej, podgolonej, poddepliatowanej i zapatynowanej mumi.

Kosmetyka jest wynalazkiem kurtyzan egipskich. U nas wprawdzie ją stare kobiety. Chęć one zastąpić sex appeal, zew poci, który w nich wygaś, cosmetic apealem — zewem pudru i perfum.

Mężczyzna szuka kobiety szczerze i wyraźnie. Tak mu każe natura. Kobieta szuka mężczyzny obłudnie i podstępnie. Szuka, bo tak jej każe życie, życie ludzkie, a więc nie naturalne.

Organizatorzy tego poranku mieli szczęśliwą myśl, dając mu za hasło „Mężczyzna szuka kobiety, kobieta szuka mężczyzny”. Bowiemy w odniesieniu do mężczyzny, hasło to zawiera pewnik. W odniesieniu do kobiet — tylko bardzo pobożne życzenie.

Niech żyją kobiety z sex appeal — i bez cosmetic appealu — niech żyją śmiałe, szczerze i naturalne niewiasty, które śmiało, szczerze i naturalnie szukają mężczyzny!

Szymon Glück.

Wiadomości bieżące

Spis poborowych rocznika 1910

Dziś, we wtorek do spisu poborowych w lokalu biura wojskowo-policyjnego (Piotrkowska 212) w godzinach od 8 do 15 (w soboty od 8 do 13,30) winni się zgłosić mężczyźni urodzeni w 1910 roku, zamieszkałi na terenie II-go komisariatu, których nazwiska rozpoczynają się od liter: A do G i zamieszkałi na terenie VIII komisariatu, których nazwiska rozpoczynają się od liter: U do Z.

Mandaty karne we wrześniu

Oddział kontroli ruchu komendy policji państwowej w Łodzi ukarał w ciągu ubiegłego miesiąca doraźnie 435 osób na sumę 805 zł.

W tym czasie sporządzono protokołów właścicielom pojazdów mechanicznych i konnych na sumę 82 zł.

W sierpniu b. r. ukarano do 405 osób na sumę 704 zł. i sporządzono 56 protokołów za nieprzestrzeganie przepisów o ruchu kołowym na ulicach. (d)

Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: M. Epszteina (Piotrkowska 225); M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95); M. Rozenbluma (Cegielniana 12); Suke, Gorfina (Wschodnia 54); J. Koprowskiego (Nowomiejska 15).

Stypendja dla uczniów klas wyższych szkół średnich

Jak wiadomo, wydział oświaty i kultury magistratu m. Łodzi przyznaje rok rocznie niezamężnym rodzicom uczniów szkół średnich zapomogi na opłacenie chesnego.

Jak się dowiadujemy, wydział oświaty przyjmuje obecnie podania o przyznanie zapomóg na opłacenie wpisu szkolnego za r. 1930-31. Ostateczny termin składania tych podań upływa z dniem 31 b. m.

Do podania należy dołączyć opinie dyrekcji szkół o uzdol-

nieniach, sprawowaniu się i pilności ucznia, zaświadczenie o wysokości należnej od ucznia opłaty szkolnej, oraz dokument, wydany przez wydział pracy i opieki społecznej magistratu o niemożności petenta.

O zapomogi ubiegać się mogą jedynie uczniowie wyższych klas gimnazjalnych, od szóstej klasy począwszy.

Podania kierować należy do wydziału oświaty i kultury przy ul. Piramowicza 10. (d)

Zemsta „losu“

5 tysięcy złotych za wymalowanie pokoju

Przed paru tygodniami u niejakiego Wajnryba, zamieszkałego przy ul. Pomorskiej 86, pracował jako malarz pokojowy niejaki Szware, zamieszkały przy ul. Kamiennej.

Gdy chodziło o uregulowanie należności za pracę Wajnryb nie posiadał dostatecznej ilości „Jużnej“ gotówki, dlatego zaproponował malarzowi, aby wziął sobie pod zastaw los loteryjny, nabyty w kolekturze związku strzeleckiego.

Gdy malarz zgłosił się znowu po należność, Wajnryb oświadczył, aby sobie los zatrzymał, gdyż wciąż jeszcze nie posiada pieniędzy. Malarz zgodził się na tę transakcję.

Tymczasem w sobotę ubiegłą największa wygrana padła właśnie na ten los, który (a właściwie połowę którego) otrzymał Szware. Wygrana ta opiewała na sumę 10.000 zł. Los omawiany nosił nr. 189559.

Drugą połowę omawianego losu nabył jakiś tkacz. W dniu wczorajszym obu posiadaczom losu nr. 189559 kolektura zwią-

Na łódzkim froncie wyborczym

Agitacja wyborcza rozpocznie się po 17-ym bież. miesiąca

Jak nam komunikują z poszczególnych komitetów wyborczych, główna akcja agitacyjna rozpocznie się dopiero po dniu 17 b. m.

W dniu tym zgłoszone zostaną okręgowe listy kandydatów i po uzyskaniu numerów list, umożliwiona będzie właściwa agitacja przy pomocy ulotek i plakatów.

Obecnie w komitetach wyborczych przeprowadza się „wyszkolenie“ agitatorów i gromadzi się materiały na wieści, jak również mianuje się mężów zaufania poszczególnych list podczas głosowania. (b)

Ostatnie cztery dni na reklamacje wyborców

W piątek wieczór, upływa termin wyłożenia do przeglądu spisów wyborców w obwodowych komisjach.

Co się tyczy reklamacji, to termin składania ich upływa w sobotę zarówno co do pominięcia kogoś w spisach, jak i co do wpisania osoby nieuprawnionej do głosowania.

Dotychczas ilość reklamacji jest znikomo mała.

Do dnia 21 b. m. w obwodowych komisjach wyborczych uzupełniane będą spisy według zgłoszonych reklamacji, po czym przesłane będą okręgowej komisji wyborczej do zatwierdzenia. (b)

Analfabeci nie mogą zgłaszać list kandydackich

Przy wyborach poprzednich poszczególne organizacje urządziły się w ten sposób, iż na listach, zgłaszających kandydatury poselskie, podpisywano za niepiśmiennych członków stronnictwa.

Jak się dowiadujemy, praktyka tego rodzaju jest niedopuszczalna, przyczem podpisanie na liście członka organizacji - analfabety będzie uważane za powód, wystarczający całkowicie do unieważnienia listy.

Każdy członek organizacji, podpisujący się na liście kandydatów, winien zamieścić w sposób czytelny swój podpis, wiek, zawód i dokładny adres. (a)

Witold Wandurski kandydatem komunistów

Komuniści na terenie Łodzi i województwa postanowili wystąpić z listą oddzielną.

Według obiegających wersji, ustaloną została lista okręgowa, na czele której figuruje b. poseł Bittner, zbiegły przed kilku miesiącami do Rosji, na drugim natomiast miejscu —

znany w Łodzi pisarz Witold Wandurski, który w swoim czasie został zwolniony za kaucją z więzienia przy ul. Gdańskiej, poczem wyjechał do Rosji. Wandurski obecnie zajmuje stanowisko dyrektora teatru polskiego w Kijowie.

Chadecy i endecy wystawią oddzielne listy

Od pewnego czasu lansowano w Łodzi pogłoskę, że chadecja i endecja staną w Łodzi do wyborów wspólnie i utworzą blok wyborczy.

Obecnie okazuje się, że obydwa te stronnictwa pójdą do wyborów sejmowych w naszym mieście samodzielnie, gdyż pertraktacje na temat utworzenia bloku nie osiągnęły pozytywnego rezultatu. (g)

Nowy blok żydowski

Jak się dowiadujemy, w dniu wczorajszym utworzony został blok wyborczy ortodoksów żydowskich, ludowców, kupiectwa i rzemiosła żydowskiego pod nazwą „Ogólny blok żydowski - narodowy i gospodarczy“.

Blok ten wystąpi za kilka dni z deklaracją. W dniu jutrzejszym ustalone zostaną kandydatury bloku. (d)

Pierwsza ofiara wyborów Inwalida poturbowany na zebraniu

Na dzień onegdajszy zapowiadane zostało zebranie inwalidów pracy w siedzibie P. P. S. d. fr. rew., przy ul. Piotrkowskiej 73. Na zebranie to przybył m. in. przewodniczący związku inwalidów pracy przy kartelu Z. Z. P., Leon Kosiński (11 Listopada 75).

Kosiński po przemówieniach p. Płóciennika i b. posłanki Praussowej zabrał głos, oświadczył, iż z przemówień widzi, że jest to zwyczajny wiec przed wyborczy, a nie żadne zebranie, poświęcone sprawom związku inwalidów pracy.

W rezultacie wystąpienia Kosińskiego kilkunastu z pośród obecnych usiłowało wyprowadzić go z sali, przyczem Kosiński został dotkliwie poturbowany, oraz poniósł szkodę materialną, albowiem po zwichnięciu lewego ramienia, złamano mu protezę prawej ręki.

Po nastawieniu ramienia u pobliskiego felczera Kosiński udał się do domu. (a)

Ceny węgla na zimę

zostaną ustalone na specjalnej konferencji

Aby zapobiec zwykłemu w zimie brakowi węgla, władze administracyjne przedsięwzięły już obecnie odpowiednie kroki.

Przeprowadzana jest kontrola węgla w składach, celem zorientowania się w stanie nagromadzonego zapasu. Następnie odbędzie się konferen-

cja w urzędzie wojewódzkim z przedstawicielami magistratu i hurtowni węglowych.

Ceny węgla zostaną ustalone na całą zimę, jak również ustalony zostanie przypuszczalny kontyngent węgla, jaki potrzebny będzie mieszkańcom Łodzi. Hurtownicy postarają się, by odpowiednia ilość węgla została już obecnie przewieziona na składy. (b)

Dźwiękowe Grand-Kino

Dziś i dni następnych!

Wspaniałe arcydzieło, jakich mało, przepych wystawy. Wystawa o jakiej nikt dotąd nie śmiał marzyć.

REWJA HOLLYWOODU

25 gwiazd polskich i amerykańskich, 15 najpopularniejszych przebojów muzycznych, 200 girls.

W rolach głównych: Hanka Ordonówna, K. Janusz, John Gilbert, Norma Shearer, Buster Keaton, Bessie Love, Karol Dane (Slim), Conrad Nagel, Jean Crawford, (mówi po polsku), Anita Page i wiele innych.

Ekstrawagancka kreacja Buster Keatona.

Początek seansów o godz. 4-ej po poł., ostatni o godz. 10.15, w sobotę i niedzielę o godz. 12-ej po poł.

Ceny miejsc na porankach niższe.

R
I
O
R
I
T
A

z udziałem

Rebe Daniels
i John Boles

będzie największą ucztą dla kinomanów naszego miasta.

Już wkrótce

9079

Splendid

Samobójstwo na dworcu

Wczoraj nad ranem przed dworcem Kaliskim zauważono leżącą na ziemi kobietę, lat 30, niewiadomego nazwiska.

Wezwany lekarz pogotowia stwierdził zatrucie jodyną i odwiózł denatkę w stanie osłabionym do szpitala miejskiego. (b)

R. Szwajcerowa

Właścicielka Salonu higieniczno-kosmetycznego „JAQUELINE“ powróciła z Paryża i wznowiła przyjęcia

ul. Narutowicza 24, tel. 139-04.

Nowe oddziały dentystyczne uruchamia łódzka kasa chorych

Władze kasy chorych otwierają w różnych punktach miasta oddziały instytutu dentystycznego kasy chorych, albowiem — jak wiadomo — dotychczas leczenie dentystyczne scentralizowało się przy ul. Kopernika.

Ponieważ choroby zębów obejmują bardzo poważny procent ubezpieczonych w kasie chorych, przeto nasuwała się konieczność rozszerzenia zakładów dentystycznych. Dnia 15 ub. m. został uruchomiony oddział instytutu dentystycznego kasy chorych przy ul. Emilji Nr. 5, czynny przez 12 godzin od 8 rano do 8 wiecz. W oddziale tym czynne są 4 „fotele“ dentystyczne. Jak dalece potrzebnym

był ten oddział dowodzi fakt, iż do 1 b. m. z pomocy tego oddziału skorzystało 1,270 ubezpieczonych. Stworzenie tego oddziału odciażyło znacznie lecznice na Chojnach i Widzewie, odciażając również i centralę.

Pozatem, jak się dowiadujemy, w ciągu bieżącego miesiąca uruchomiony będzie podobny oddział przy ul. Lagiewnickiej.

~~~~~

**Sherys**  
PASTA DO ZĘBÓW  
MYDEKRO // ELIKSIR  
NAJSKUTECZNIEJ KONSERWUJĄ ZĘBY



# Wielkie święto szkolne

## Zjazd 28 roczników absolwentów „Handlówki”

### dla uczczenia kolegów, poległych śmiercią bohaterską na polu chwały

## Sto lat, sto lat...

Już w sobotę wieczorem rozpoczęły się wielkie uroczystości, związane z wielkim świętem najstarszej polskiej szkoły w naszym mieście — gimnazjum zgrupowania kupców miasta Łodzi. W ślicznie udekorowanej sali gimnastycznej zebrało się przeszło 200 absolwentów szkoły z 28 roczników, aby przy koleżeńskim herbatce w serdecznym nastroju wspomnieć dawne czasy i złożyć koło absolwentów szkoły, dla utrzymania łączności i serdecznych stosunków między sobą i ze szkołą.

Zagaj abiturjent z 1903 r. p. Fiedler. Prof. Dziennikowski nakreślił piękny projekt życia przyszłych funduszy koła, który spotkał się z ogólnym aplauzem zebranych.

Wielkie święto rozpoczęło się nazajutrz o godz. 10 min. 15 zrana od nabożeństwa w kaplicy szkolnej, odprawionego przez biskupa Tymienieckiego. Następnie o godz. 11 w obecności olbrzymich tłumów zaproszonych gości, rodziców wychowanków szkoły, maturzystów i ich rodzin odbyła się podniosła uroczystość uczczenia dwudziestu sześciu poległych w obronie ojczyzny wychowanków szkoły.

W pierwszych rzędach zgromadzili się przedstawiciele władz na czele ze specjalnym delegatem p. ministra oświecenia, generałami Małachowskim i Olszym, Wilezińskim, radcą Piaskowskim, starostą grodzkim Dychdalewiczem, kuratorem Gadomskim, oraz byłymi dyrektorami szkoły, prof. Boguskim i Klosem.

Zagaj uroczystość przez radę opiekunów p. Hordliczka, poczem kolejno przemawiali: prof. Boguski, dyr. Klos, mec. Biłyk w imieniu rodziców, b. pos. Wojciechowski w imieniu absolwentów i na zakończenie obecny dyrektor szkoły Idzikowski. Wreszcie na wezwanie dyrektora Idzikowskiego odbył się uroczysty apel poległych wychowanków, przebiegający przy każdym wymienianiu nazwiska odpowiadającym z boku głos, wymieniającym datę i miejsce bohaterskiej śmierci, poczem rozległ się werbel i chorągwy pochylały sztandar na znak żałoby. Chwila to była niezwykle podniosła, wysłuchana przez obecnych w postawie stojącej i absolutnym milczeniu, przerywanym jedynie bolesnym szlochem matek i siostr poległych bohaterów. Rozległy się tony marsza żałobnego, poczem zebrani udali się na schody, gdzie na półpiętrze wojewoda Jaszeziół dokonał odsłonięcia tablicy pamiątkowej z wrytymi nazwiskami poległych. Najstarsi wiekiem abiturjenci złożyli u stóp tablicy piękny wie-

niec, a jednocześnie dwaj najmłodsi uczniowie szkoły zapalili znicze po obu bokach tablicy.

Po obu bokach schodów zebrały się sztandary wszystkich szkół łódzkich w asystencji specjalnych delegacji. Wreszcie uczniowie szkoły i delegacje przedelfowały przed tablicą pamiątkową i na tem została zakończona oficjalna część uroczystości.

Po południu o godz. 3 odbył się bankiet koleżeński absolwentów szkoły w towarzystwie członków rady opiekunów, ciał nauczycielskiego oraz byłych i obecnego dyrektora. Bankiet minął w radosnym i beztroskim nastroju, przeplatany szeregiem pięknych przemówień. Z tej części uroczystości, która posiadała charakter nieoficjalny, a jednak będzie może najmielszym wspomnieniem wielkiego zjazdu absolwentów szkoły, podajemy sprawozdanie, ujęte w sposób czyści i wrażliwy.

Lwia część zasługi za zorganizowanie wielkiego święta przypada w udziale obecnemu dyrektorowi gimnazjum, prof. Idzikowskiemu, dzięki którego inicjatywie i talentowi organizacyjnemu zjazd doszedł do skutku i miał tak świetny przebieg.

Specjalne wyrazy uznania należą się dyrekcji Polskiego Radia, która zmontowała mikrofon na sali i transmitowała najważniejszą część akademii, umożliwiając wzięcie udziału w uroczystości licznym rzeszom radiosłuchaczy.

Ek.

Czwierć wieku — to wielki szmat czasu. Z młodzieńców, niemal dzieci jeszcze, wyrastają dojrzały obywatele, zaprawieni już w wiecznym boju, o miejsce pod słońcem, zasłużeni członkowie społeczeństwa, ojcowie rodzin, złamani przeciwnymi losu, przedwcześnie posiwiali parjasi przeznaczenia albo też wybrańcy bogów, którym uśmiechnęło się szczęście. Życie z nieubłaganą konsekwencją rozrzuca po rozmaitych zakątkach najserdeczniejszych przyjaciół, którzy sobie nieomal wierność dogonną przysięgali. Różniczkują się zainteresowania, indywidualizuje się atmosfera otoczenia. Ludzie mimo woli oddalają się od siebie coraz bardziej. Oto już tylko mglisto przypominają sobie twarze tych, z którymi lata całe spędzili na jednej niemal ławie, a potem i to się zaciera. Pozostają jedynie nazwiska, — puste dźwięki, zrównane w znaczeniu z nazwiskami całej plejady przygodnych, jednodniowych znajomych, przechodniów dnia powszedniego.

Oto dziwne uczucia, z jakimi napewno większość kolegów zapisywała się na zjazd byłych wychowanków łódzkiej szkoły handlowej. Jakaż radość ogarnia na myśl, że te smutne refleksje rzeczywistość przekreśliła w ciągu jednej godziny. Wystarczyło kilkanaście chwil serdecznej rozmowy przy wspólnym stole, przypomnienie sobie wspólnych radości i kłopotów z przed ćwierćwiecza, aby odżyły w pełni serdeczne, bezinteresowne więzy, jakie ludzi ongiś łączyły. Wbrew wszelkim pozorom, wbrew tysiącym przykładom, danym na poparcie poniżającego ludzkość twierdzenia, że „homo homini lupus“, tryumfuje w takich chwilach zasada, że człowiek jest dobry!

Niżej podpisany miał na zjeździe koleżeńskim szczęście przekonać się, że czas zabija urazy i każe zapomnieć krzywdy, ale przyjaźń jedynie przytłumia, by ją za łada im pulsem powołać do życia w całej okazałości. Jeśli zjazd niedzielny dał tylko to jedno przekonanie,

to już spełniłby swoją misję wspólną.

Trzeba było widzieć tych dorosłych mężczyzn, którzy zapomnieli na kilka godzin o wszystkich troskach i kłopotach, oddając się żakowskiej zabawie, zdolnych, zdających, w przypływie młodzieńczej fantazji, nie tylko dusić centaury, ale smarować kredą krzesła na katedrze i wrzucać gumki do rozpalonego pieca, — trzeba ich było widzieć, aby odczuć potęgę młodości, drzemącej w każdym człowieku. Serdeczność, animusz i wesołość miały w sobie coś rozrzucającego, coś, co gładzi potrafi w serca bijące zamienić...

A kiedy ci, którzy przed dwudziestu przeszło laty poszli ze szkoły na tułaczkę, zwaną walką o byt, otoczyli zwartym kołem sędziwego profesora Boguskiego, pierwszego dyrektora polskiej szkoły, śpiewając „Sto lat, sto lat, sto lat niech żyje nam!“, a pocziwie, mądre oczy tego, któremu hołd składano, przesłoniły się mgłą rozrzuconia wtedy usta śpiewających zadrażyły i serca się ścisnęły, dając jeszcze jedno świadectwo prawdzie, że człowiek jest dobry.

A jakże humor był z twarzy tych młodszych roczników, które obnosiły tryumfalnie po sali dyrektora Kłosa, wołając naprzemiennie „Chcemy Kłosa!“ i „Oddać Kłosa!“ Nikt ani na chwilę nie pamiętał mniejszych czy większych niesprawiedliwości, jakie go w swoim czasie w szkole spotykały. Wszystkie krzywdy zostały przekreślone, rozplynęły się w wielkiej fali radości i odrodzonego braterstwa.

Nie wszyscy mogli się stawić na to wielkie święto. Zbrakło przy apelu przedewszystkiem bohaterów, którzy polegali podczas wojny na polach bitwy, a którym hołd wieczysty złożono przez wmurowanie tablicy pamiątkowej z ich nazwiskami i datami chlubnej śmierci w gmachu szkoły.

Zabrakło niestety również kilkunastu profesorów, którzy odeszli w zaświaty, ale o których pamięć pozostanie bodaj do końca w sercach tych, co się w niedzielę zebrali. Wreszcie przy stole każdego rocznika wspomniano tych wszystkich kolegów, którym nie dane było doczekać wielkiego święta wspólnej radości towarzyszy z ław szkolnych. Werbel nie obwieszczał, że odeszli, ale smutek na twarzach wskazywał, że ci, co pozostali, w najlepszej ich mają pamięci...

Niby sen jakiś złoty minęło tych kilka godzin. Ale zdążyły jednak odrodzić to, co w nieubłaganym pochodzie czasu przygasało i groziło zezębieniem. I dlatego chwile te będą dla większości uczestników zjazdu niezapomniane... — was.

**Katar, nie miły gość,**  
jest skutkiem przedmiotem obaw, gdyż prowadzi często do poważnych chorób. Z tego powodu wskazaniem jest, aby już przy najmniejszych oznakach kataru, a również każdego innego zaziębienia, zażywać natychmiast oryginalne tabletki Aspiryny.

**Istnieje tylko jedna**  
**ASPIRINA** 

Każde opakowanie i każda tabletki oryginalnej Aspiryny opatrzone są znakiem BAYER.

## Dzień spółdzielczości w „Lokatorze”

W ubiegłą niedzielę jako w dniu międzynarodowym spółdzielczości istniejąca od lat 15 placówka lokatorska w Łodzi towarzystwo „Lokator”, przekształcone w roku bieżącym na społeczną spółdzielnię mieszkaniową, obchodziło uroczystości dzień spółdzielczości.

Na osiedlu mieszkaniowym towarzystwa przy ul. Lokatorskiej, Sejmowej i Łącznej wszystkie budynki udekorowane były flagami tę-

czowymi i zielenią już od soboty po południu. Pomiedzy domami zawieszono były transparenty o hasłach spółdzielczych.

W niedzielę po południu, pomimo niepogody, zebrało się na osiedlu kilkuset członków spółdzielni. Orkiestra fabryki Leonharda pod batutą kapelmistrza p. Chojnackiego odegrała szereg utworów muzycznych, urządzono kilka wspólnych zdjęć fotograficznych, dzieci

zostały obdarzone chorągiewkami tęczowymi, a wieczorem spalono zostały fajerwerki i ognie bengalskie.

Obchód został zamknięty przemówieniami członków zarządu tow. „Lokator” p. p. Golińskiego, Endrycha, Hanemana i Helińskiego, którzy podkreślili charakter dnia spółdzielczości w ogóle i stosunek ruchu socjalistycznego do spółdzielczości jako środka i szkoły dla uspołecznionej gospodarki.

Przewodniczący t-wa p. dr. Mierzyński nie był obecny na obchodzie z powodu niedyspozycji. Należy zaznaczyć, iż towarzystwo „Lokator” w Łodzi jest pierwszą placówką, która zainicjowała akcję społecznego budownictwa mieszkaniowego w Polsce.

## Katastrofa tramwajowa

Tramwaj Nr. 3 wykołcił się i ugrzązł w dole

Około godziny 3 po poł. dnia wczorajszego wydarzyła się przy zbiegu ulic 11 Listopada i Cmentarnej katastrofa tramwajowa.

Gdy tramwaj nr. 3, zdrażający w stronę Polesia Konstantynowskiego, znalazł się na skrajnie ulicy, z niewiadomych przyczyn dodatek tramwajowy wyskoczył z szyn i ugrzązł w po-

zostawionym po robotach brukarskich dole.

Wśród pasażerów tramwaju powstała nieopisana panika.

Przybyłe pogotowie tramwajowe wydobyło zapomocą specjalnej dźwigni tramwaj z dołu i nasunęło go na szyny.

Wskutek katastrofy miała miejsce jednogodzinna przerwa w ruchu tramwajów nr. nr. 3 i 15. (d)

**PAMIĘTAJ, ŻE ROK 1930 JEST ROKIEM CZCI DLA MOWY OJCZYSTEJ!**

Złóż grosz na „Fundusz Polskiego Szkolnictwa zagranicą”, na konto P. K. O. 21895, Komitetu Obchodu 25-lecia Walki o Szkołę Polska.



## KĄCIK RADJOWY

„Karjera” St. Szpotańskiego  
Wzruszające słuchowisko w „Polskim Radjo”

„Karjera” — oto treść ostatniego słuchowiska, nadanego przez „Polskie Radjo”, a zaczerpniętego z noweli St. Szpotańskiego.

Młody i piękny marynarz francuski — Louis — kocha z wzajemnością ubogą dziewczynę z portowej szynkowni. Świat stoi przed nim otworem. Czeką go awans i powodzenie.

Pewnego jednak dnia wyjeżdża w daleką drogę przez oceany, wymieniając uprzednio z ukochaną przysięgi i rojąc złote sny.

Zawistny los nie pozwala urzeczywistnić się pięknym marzeniom.

Młody marynarz łamie nogę, dostaje się do szpitala skąd po długich miesiącach, jako kaleka, wraca do rodzinnego miasta.

Ma trochę pieniędzy, więc może myśleć o założeniu rodziny i zapewnieniu jej spokojnego bytu zwłaszcza, że jest zdolnym rzemieślnikiem.

Ukochanej jednak nie zastaje; wyszła za mąż za bogatego młynarza bretońskiego.

Cios jest zbyt silny na wyniszczonego chorobą organizm młodzieńca. Pieniądze szybko topnieją, tak, że trzeba myśleć o szukaniu zarobku.

Idzie więc w świat. Traf chce, że przychodzi do pewnej oberży bretońskiej, w której tegoż dnia mają się odbyć uroczyste chrzciny. Właścicielka łaskawie przyjmuje jego usługi. Wieczór. Goście się już zebrali. Między nimi spostrzega w pewnym momencie Louis swą ukochaną, dziś piękną panią Poulain, młynarkę, żonę starego pijaka i brutalą. Z kolei zostaje przez nią poznany.

Zawijając się rozmowa, przerywana wspomnieniami pięknych chwil.

Jakże zmieniły się warunki.

Świetny ongiś „galant” marynarz jest dziś posługaczem w gospodzie; dawna dziewczyna z tawerny — dziś otoczona szacunkiem pani młynarzowa.

Opowiadają swoje troski i koleje życia.

Wkońcu p. Poulain proponuje, aby Louis założył sobie w ich wiatraku warsztat druciarski. Powodzenie ze względu na dogodność miejsc ma być zapewnione. Znowu uśmiecha się los biedakowi. Nie wie po prostu jak podziękować za opiekę.

Złudzenie jasnej przyszłości trwa jednak krótko.

Oto zawistny żebrak bretoński oskarża Louisa przed protektorką o rozsiewanie uwłaczających jej czci oszczerstw.

Wzburzona tem młynarka wypędza biedaka ze wsi, zakazując pokazywać się jej na oczy.

Bez słowa skargi, czy protestu zabiera kaleka swój ubogi węzelek i idzie dalej w świat.

Zmartwychwstały gmach pięknych nadziei runął. Padł dzięki zawści ludzkiej, dzięki bezwzględnej „walce o byt”.

Na miejsce kaleki osiada nędzny oszczerca i zakłada przyobiecany drugiemu warsztat.

Zło tryumfuje.

Słuchowisko dzięki wartościom nie tylko rozrywkowym, ale i głębokiej treści spotkało się niechybnie z należytem uznaniem, wystawiając dyrekcji „Polskiego Radja” i reżyserowi p. Michałowi Melinie chlubne świadectwo.

Co usłyszymy dziś  
przez radio?

11.58 — 12.00 Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z wieży marjańskiej w Krakowie.

12.05 — 13.15 Muzyka z płyt gramofonowych.

13.15 — 13.20 Odczytanie programu i repertuar teatrów i kin.

16.15 — 17.15 Muzyka z płyt gramofonowych.

17.15 — 17.40 Odczyt p. t. „Wy-padki wrześnienskie i strejk szkolny w zaborze pruskim w 1906 roku” — wygłosi dr. Z. Moczyński.

17.45 — 18.45 Koncert popularny symfoniczny w wykonaniu ork. filharmonicznej warsz. pod dyr. Grzegorza Fitelberga.

18.45 — 19.10 Rozmaitości.

19.10 — 19.25 Komunikat izby przemysłowo-handlowej w Łodzi i odczytanie programu na dzień następny.

19.25 — 19.35 Muzyka z płyt gramofonowych z Warszawy.

19.35 — 19.50 Prasowy dziennik radiowy.

19.50 Transmisja z opery warszawskiej. Po operze komunikaty: meteorologiczne, policyjne, sportowe oraz retransmisje ze stacji zagranicznych.

Trzy kradzieże mieszkaniowe  
Złodzieje operują w śródmieściu

Wczorajszej nocy niewykryci do tychczas sprawcy przy pomocy podrobionych kluczy czy też wytrychów dostali się do mieszkania Hindy Feiszluser, zamieszkałej przy ulicy Żeromskiego 29 i podczas nieobecności właścicielki skradli różne rzeczy wartości około 1,000 złotych.

Drugiej kradzieży mieszkaniowej dokonali również niewykryci do tychczas sprawcy na szkodę Edmunda Karasia (Gdańska 106), gdzie łupem włamywaczy padło 40 butelek wina, 2 tuziny pończoch jedwabnych oraz dwie wizytowe suknie, przedstawiające wartość około 1,500 złotych.

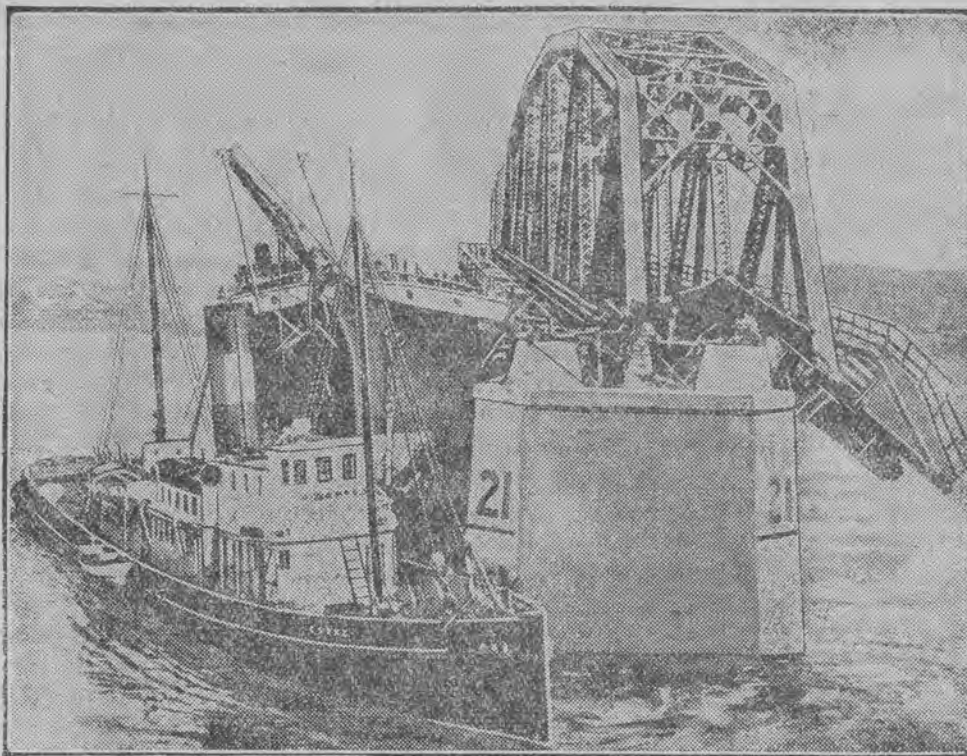
Powiadomiona o powyższych kradzieżach policja wszczęła dochodzenie, celem wykrycia sprawców kradzieży.

Trzeciej wreszcie kradzieży dokonali dwóch nieznanych do tychczas mężczyzn na szkodę Haliny Wytrzyckiej, zamieszkałej przy ul. Północnej 4.

W chwili, gdy p. Wytrzyckowa znajdowała się w sklepie galanterijnym, sąsiadującym z jej mieszkaniem, do sklepu weszło dwóch mężczyzn, rzekomo celem kupienia pończoch jedwabnych.

W chwili, gdy właścicielka sklepu weszła do mieszkania, celem przyniesienia pudełka z najdroższym gatunkiem pończoch, mężczyźni owi skradli wiszące w sklepie futro karakułowe, wartości 3,000 zł. i z łupem pospiesznie opuścili sklep. Stwierdziwszy kradzież po przyjeździe z mieszkania, p. Wytrzycka wybiegła za złoczyńcami na ulicę, lecz ci zmieszawszy się z przechodniami zdołali zbiec. Powiadomiona o kradzieży wydział śledczy pokazał p. Wytrzyckowej album z fotografiami złodziei, w którym p. W. poznała z fotografii swych dwóch „klijentów”. Ze względu na to, iż policja jest już w posiadaniu nazwisk złoczyńców, należy spodziewać się, iż ujęcie i odebranie skradzionego futra jest już kwestią godzin.

## Okręt dźwiga ciężary



Przez zbieg okoliczności most nad pewną rzeką w Ameryce północnej został zniszczony. Parostatek towarowy dostał się w wirze pod ten most i utkwiał tam. Podnoszący się poziom wody dźwignął statek, tak że łuk mostu został wyrwany z łożysk i usunięty na stronę. Straty wynoszą przeszło 2 milj. zł.

## TEATR, MUZYKA I SZTUKA

## Teatr miejski

Dziś 4 pp. „Krakowiaczy i Górale”

„ 8.30 „Spór o sierżanta Griszę”

Jutro 8.30 „Krakowiaczy i Górale”

Dziś i w czwartek ostatnie dwa przedstawienia sztuki „Spór o sierżanta Griszę”.

Dziś o godz. 4 dla szkół oraz jutro wieczorem „Krakowiaczy i Górale”.

W piątek premiera nowej komedii angielskiej G. Carpentera p. t. „Kawaler — papa”.

„Eros i Psyche” będzie przeniesiona do teatru miejskiego w sobotę o godz. 4 popoł.

## TEATR KAMERALNY

Codziennie do piątku włącznie „Tempo ponad sto”.

## TEATR POPULARNY

Dziś i do piątku wieczorem „Piłomonna noc Antonii”.

W sobotę premiera operetki w 3 aktach Andra’a „Lalka”.

WIEDENSKI KWARTET  
SMYCZKOWY

W niedzielę, dnia 12 października o godz. 4 po poł. odbędzie się w sali filharmonii jedyny koncert wszechświatowej sławy kwartetu wiedeńskiego Kolischa zwanego popularnie „kwartetem bez pul-tów”, albowiem jak wiadomo, artyści grają bez nut.

## JOSE PADILLA W ŁODZI

Do Łodzi przybywa sławny kompozytor hiszpański, Jose Padilla, twórca „Valenci”, „Ca c’est Paris”, „Fleur d’amour”, „Violet-ry” i innych przebojowych pieśni które stanowią największą atrakcję europejskich teatrów rewjowych. Jose Padilla wykona swe najnowsze przeboje, a towarzyszyć mu będzie słynna pieśniarka, Lidja Ferreira, która do każdej pieśni przygotowała inny kostium, pochodzący z najnowszych pracowni paryskich, rzymskich i hiszpańskich. Publiczność łódzka usłyszy więc

po raz pierwszy autentyczne tanga hiszpańskie w wykonaniu samego kompozytora i jego partnerki. Będzie to więc koncert poświęcony

lekkiej, nowoczesnej muzyce. Koncert odbędzie się w sali filharmonii w nadchodzący czwartek, o godz. 8.30 wiecz.

## Z estrady koncertowej

Drugi koncert mistrzowski  
Występ kwartetu drezdeńskiego

Muzyka kameralna, ta ongi uważana za „ciężkostrawną”, ma już swych licznych zwolenników. Bo też składają się na nią w przeważającej części dzieła prawdziwego natchnienia, w których twórca nie myśli o wirtuozowskim baroku pour epater les bourgeois i nie tworzy ich z myślą o estradzie i oklasku. Od „Tria” począwszy przestał Beethoven myśleć o wirtuozie, boć nawet w sonacie Kreutzerowskiej z niektórych warjacji i z finału dobywa się wirtuozowski pierwiastek, świadczący o tem, że Beethoven myślał o skrzypku, dla którego ją pisał. A już kwartety stanowią osobisty dokument mistrza z Bonn — sztukę, która zrodziła się na ponurem tle jego życia. Mam na myśli cykl kwartetów, roz-poczynający się od kwartetu, któryśmy słyszeli i który nazwano kwartetem harfowym ze względu na efekty pizzicata. Ośrodek tego dzieła — Adagio jest jednym z arcypięknych śpiewów beethovenowskich, grupujących dokoła trzech tematów w skończonej równowadze owe cztery instrumenty smyczkowe.

Usłyszeliśmy również kwartet Dworzaka „F-dur”, zwany amerykańskim, bo zrodził się w czasie komponowania symfonii z „Nowego Świata” i ma z tem dziełem dużo wspólnego pod względem melodii i rytmiki. Mimo całej kunsztowności w budowie i obróbie tematów jest ten utwór zbyt jednostajny w budowie, choć ta kolejna przemiana rytmów od powolnych i posuwistych do szybkich i skocznych, od piosenki smutnej do wesołej i naodwrot, ma u Dworzaka swój specjalny urok.

Koncert rozpoczął drezdeński zespół kwartetem Ravela. Ten rewalucyjny klasyk, jak go nazywają, kroczy dziś w przedniej straży mu-

zyki francuskiej. Jego kwartet F-dur jest to bardzo oryginalny kalejdoskop brzmień mile działających na nerwy słuchowe, ale czyni wrażenie dzieła sztucznego, tworzonego kawałkami. Wprawdzie kawałki pasują do siebie ale nie czuć w nich wnikliwości myśli. Poza nieomal żonglerską umiejętność kompozytora w wydobywaniu efektów kolorystycznych przy skromnych bądź co bądź środkach czterech instrumentów smyczkowych, w utworze tkwi pазur wielkiego ekspresjonisty dźwiękowego.

A teraz wykonanie... Spoistość i porozumienie wszystkich wykonawców tworzyło nierozdzielny całość, kierowaną jedną wolą, czyli to, co stanowi w zespole „conditio sine qua non, wyciągnęli pp. Fritzsche, Schneider, Riphart i Kropholler w najidealniejszy sposób. Wyzyskali oni jednak piękno, zawarte w dziełach, rozmaicie. Pan Fritzsche (I skrz.) jest artystą, w ręku którego instrument jest posłusznym narzędziem do wypowiedzenia subtelnych drgnień duszy. Powinien jednak panować nad sobą w wyrazie intuicyjnego wyczuwania w kierunku przesadnej tkliwości w tonie, która, jakkolwiek w Ravela utworze jest na miejscu, u Beethovena razi. Świetnie czuli się artyści w kwartecie Dworzaka, interpretacją którego rozgrzali całe audytorjum.

Domagano się usilnie „bisów”. Artyści wykonali fragmenty z kwartetów Czajkowskiego i Dworzaka.

F. Halpern.

Zapisujcie się  
na członków L.O.P.P.



# Premje wywozowe

Dotychczas jest kwestją teoretyczną nierozstrzygniętą, czy bezpośrednie popieranie eksportu przez państwo w postaci premjowania wywozu (w jawnej czy ukrytej formie) stanowi działalność o cechach gospodarczych, czy też przejaw nadmiernej ingerencji państwa w stosunku do działalności gospodarczej obywateli. Zważywszy jednak, że często premja taka równoważy tylko wysokość barjery celnej, stawianej przez państwo importujące, przy istnieniu której towar nie może się dostać do odbiorcy, można uważać premjowanie wywozu, za przejaw dążenia państwa eksportującego do usunięcia z drogi eksportu przeszkód postawionych mu sztucznie przez państwo importujące, — można uważać również, mówiąc bardzo ogólnikowo, — za przejaw odpowiedzialności państwa za skutki własnej polityki gospodarczej zagranicznej, które godzą w jego obywateli. Nałóżmyż, że system premjowania wywozu jest w dzisiejszych warunkach często koniecznością nieuniknioną, oczywiście abstrahując się od uznania celowości tego systemu w zastosowaniu na płaszczyźnie międzynarodowej.

W Polsce premjowanie wywozu odbywało się i odbywa dotychczas w rozmiarach bardzo nieznacznych. Powodem tego stanu rzeczy z jednej strony jest stosunkowa niezamierzona skarbu państwa, z drugiej zaś niechęć do angażowania się w demonstracyjnie protekcyjną politykę, ze względów na stosunki międzynarodowe. Tendencja ta była mniej więcej wspólna wszystkim dotychczasowym rządów niepodległej Polski.

Z pośród sposobów popierania finansowego eksportu rozróżniamy naogół następujące systemy: 1) premjowanie bezpośrednie; 2) zwroty cel, podatków i t. p. przy eksporcie; 3) organizacje udostępniające tani kredyt eksporterowi i zabezpieczające należności zagraniczne z tytułu wywiezionych towarów, funkcjonujące przy pomocy czy też uruchomione przez państwo. Pierwsze dwie grupy tych systemów mają na celu udostępnienie zagranicznemu odbiorcy towaru

pod względem ceny, trzecia zaś idzie przede wszystkim w kierunku umożliwienia eksporterowi zaoferowania zagranicznemu odbiorcy dogodnych warunków płatności.

Trudno jest rozstrzygnąć, który z tych dwóch środków, prowadzących do celu — nabycia towaru przez zagranicznego kontrahenta — jest skuteczniejszy. Zarówno niskie ceny jak i dogodność warunków płatności stanowią czynniki atrakcyjne, bez udziału których towar dostaje się na rynki zagraniczne z trudem, wobec silnej konkurencji panującej w handlu zagranicznym. Wybór jednego z tych czynników, czy też zastosowanie obydwu zależy od okoliczności i warunków, w jakich znajduje się dany rynek.

Naogół jednak, jeśli chodzi o większość krajów, stanowiących teren ekspansji dla przemysłowców państw Europy, to należy raczej przychylić się do zdania, że stosowanie ułatwień kredytowych dla importera stanowi bardziej o jego decyzji w kierunku nabycia towaru, niżli wysokość ceny. Dlatego możliwość udzielania kredytu zagranicznemu odbiorcy, specjalnie przy eksporcie towarów przemysłowych — stanowi tak ważny współczynnik eksportu towarowego, który, dochodząc do skutku w tej formie upodobić się może do swych skutków gospodarczych dla importera zagranicznego — do upragnionego importu kapitału — upodobić się może — im dłuższy jest termin tego kredytu.

W Polsce stosowano dotychczas prawie wyłącznie finansową pomoc dla eksportu przy pomocy środków wymienionych w drugiej grupie t. j. w postaci zwrotów cel i podatków, przyczem zwrot podatku przemysłowego od obrotu, bo ten tylko wchodził w grę, stosowany był sporadycznie od wypadku do wypadku, bez ujętego w ścisłe ramy prawne systemu. Obecnie znajduje się w opracowaniu projekt ustawy dotyczącej zwrotu podatku przemysłowego od dostaw surowców i materiałów pomocniczych, zużytych do produkcji towaru eksportowego. Projekt ten znajduje się jeszcze w stadium dość płyn-

ny, zważywszy na brak ostatecznej decyzji co do wyboru towarów i wysokości stawek procentowych tego zwrotu. Stosowanie zwrotu cel jest obecnie już dziedziną bardziej uregulowaną co do systemu, i najbardziej ukształtowaną ze wszystkich sposobów popierania eksportu, obecnie stosowanych przez państwo, aczkolwiek zdaniem sfer gospodarczych, wymagającą pewnych korekt.

Systemy te jednak mają za wspólną cechę wystąpienia państwa z pomocą bierną, w ten znaczeniu, że państwo rezygnuje tu tylko z pewnych, należnych mu dochodów na rzecz eksportera. Natomiast jeśli chodzi o grupę trzecią — t. j. oddziaływania aktywnego na stosunki kredytowe eksportu i umożliwienie eksporterowi zaoferowania dogodnych warunków kredytowych odbiorcy przez powołanie do życia aktywnie działających organizacji z udziałem państwa — to w tym kierunku zrobiono bardzo niewiele.

Kredyty eksportowe postawione do dyspozycji handlu były bardzo nieznaczne i dostęp do nich jest trudny, w systematycznym ujęciu skutków zastosowania tych kredytów — wady te całkowicie równoważyły korzyści, jaką mógł odnieść eksporter w związku z ich niskim oprocentowaniem. Na powołanie zaś do życia instytucji zabezpieczającej pretensje eksporterów z tytułu wywiezionych towarów, której potrzeba narówni z potrzebą niskiej stopy kredytowych — niewątpliwie w silnym stopniu istnieje — nie zdobyło się, mimo ciągłej się już od czterech lat dyskusji publicznej na ten temat i wyraźnych postulatów w tym kierunku ze strony sfer gospodarczych. Wprawdzie projekt ustawy ramowej o funduszu eksportowym został opracowany w marcu r. b. i przewiduje możliwość kreowania tego typu instytucji — jednak termin wejścia w życie ustawy tej nie może być dziś ustalony, pomijając już ten fakt, że mimo wejścia jej w życie w niczem nie przesądza losów projektowanej przez czynniki, zainteresowane w eksporcie, instytucji zabezpieczenia kredytów towarowych, udzielonych zagranicę.

Z powyższego wynika, że jeśli chodzi o finansowe popieranie eksportu przez rząd — istnieje widoczna w nim luka i jednostronność. Zbyt wyraźnie się państwo orientuje w kierunku bardziej bezpośrednich form premjowania eksportu, oddziaływujących na cenę towaru — z zaniedbaniem czynnika warunków kredytowych i zabezpieczenia tego kredytu — które to czynniki stanowią bardziej pośrednią i wyżej uorganizowaną formę pomocy finansowej dla eksportu. Jest to tem mniej zrozumiałe, że doświadczenie lat ostatnich wykazało u nas i zagranicą, że zaniedbania w tym kierunku nie pozwalają, tym dziś przez nas stosowanym sposobom osiągnąć pełnej skuteczności.

ENT.

## Upadłości i nadzory

W dniu wczorajszym wpłynęło podanie adw. Pawłowskiego w imieniu firmy „Z. E. i Ignacy Strauch”, fabryka wyrobów włókienniczych oraz chustek fantazyjnych przy ul. 28-go pułku strzelców kaniowskich nr. 63 o odroczenie wypłat.

Przedsiębiorstwo firmy istnieje w Łodzi od 25 lat i początkowo prowadzone było pod firmą „Z. Strauch”, od roku 1927 pod firmą „Szmul Elja i Ignacy Strauch”, a od roku 1929 zaś pod wyżej wskazaną firmą. Firma zatrudnia w fabryce swej 100 robotników.

Aktywa firmy wynoszą 629,199 zł., z czego głównejsze pozycje stanowią: towary gotowe, surowe i przedza — zł. 253,491, protesty — uwzględnione 50 proc. ogólnej wartości — 101,233 zł., maszyny i urządzenia fabryczne — 150,000 zł., dłużnicy 82,177 zł. Nadwyżka aktywów nad pasywami (rachunek kapitału) wynosi 258,732 zł. Po stronie pasywów figuruje pozycja wierzycieli na zł. 169,331,—, akcepty i weksle do wykupienia 181,135 zł. oraz podatki 20,000 zł.

\* \* \*

Na poprzedniej sesji, w dniu 4 października r. b. wydział handlowy sądu okręgowego w Łodzi ogłosił upadłość Moszkowi Rozenblatowi, prowadzącemu przedsiębiorstwo pod firmą: „Helmor” Tkalinia ręczna przy ul. św. Anny nr. 9.

Kuratorem powyższej upadłości mianowany został adw. Aleksander Fajtlowicz, a sędzią komisarzem — sędzia handlowy Zaks.

\* \* \*

Również rozpoznawano sprawę firmy „Zakłady Włókiennicze Karol Buhle”, sp. akc. przy ul. Hipoteecznej nr. 10.

W pierwszym okresie trzechmiesięcznym odroczenia wypłat firma spłaciła wierzytelności na ogólną sumę przeszło 1,700,000 zł. W tym czasie wszystkie oddziały firmy były uruchomione normalnie i dawały zatrudnienie 957 robotnikom. Dlatego też sąd okręgowy w dniu 4 lipca r. b. na prośbę firmy przedłużył jej odroczenie wypłat na czas do 5 października r. b. Jak to wynikało ze sprawozdań nadzorców sądowych w drugim okresie odroczenia wypłat sanacja interesów firmy nie osiągnęła całkowitych rozmiarów. W tym czasie spłacono przeszło 2,000,000 długów, uruchomiono zakłady do stanu normalnego przez co znalazło zatrudnienie około 1,300 robotników.

Dla przeprowadzenia całkowitej sanacji interesów firmy, zwróciła się ona do sądu z podaniem o przedłużenie odroczenia wypłat na ostatni okres trzechmiesięczny. Sąd uwzględnił podanie i przedłużył odroczenie wypłat poraz ostatni do dnia 5 stycznia 1931 r.

## Rynek pieniężny

### Cedula giełdy w Łodzi

Dolary St. Zjedn. sprzedaż 8,96, kupno 8,95  
4 proc. pożyczka inwestyc. sprzedaż 107,25, kupno 106,50  
3 proc. pożycz. premj. budowl. sprzedaż 50,10, kupno 50,—  
Bank Polski sprzedaż 162,50, kupno 161,50  
Tendencja mocniejsza.

### Warszawska giełda pieniężna

GOTÓWKA  
Dolary 8,95,50  
Franki francuskie 35,01

### CZEKI

Gdańsk 173,31  
Holandia 359,75  
Londyn 43,35  
N. Jork — czek 8,912  
N. Jork — kabel 8,922  
Paryż 35,01  
Praga 26,47  
Szwajcaria 173,17  
Włochy 46,72  
Berlin 212,32

### AKCJE

Polski 160,— 160,50  
Lilpop 24,75  
Ostrowieckie, seria R 53,50  
Modrzejów 7,50  
Częstocice 32,50  
Haberbusch 115,—

### PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

3 proc. premjowa pożyczka budowlana 50,—  
dolarówka 57,50  
5 proc. konwersyjna 55,50  
10 proc. kolejowa 104,—  
8 proc. B. G. K. 94,—  
7 proc. listy zastawne ziemskie dol. 76,50  
4 proc. listy zastawne ziemskie zł. 52,50  
8 proc. listy zastawne ziemskie dol. 92,—  
8 proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 71,75  
8 proc. m. Częstochowy 63,—  
8 proc. m. Kalisza 62,—  
8 proc. m. Lublina 63,—  
8 proc. m. Łodzi 65,50  
8 proc. m. Piotrkowa 62,75  
10 proc. m. Siedlec 75,50

## Eksport do Danji i Holandji

Łódź wobec bojkotu wyrobów niemieckich, może w tych krajach zdobyć rynek

W kołach gospodarczych Holandji i Danji zaznacza się wyraźny bojkot towarów niemieckich, szczególnie wyrobów włókienniczych, przemysłu odlewniczego, maszynowego i t. d.

Bojkot ten zaznacza się w obu wspomnianych krajach już od miesiąca sierpnia r. b., przyczem importerzy zarówno Danji, jak Holandji, a szczególnie tej ostatniej, czynią starania o

zyskanie nowych źródeł produkcji, przyczem brane jest, jak słysząc, poważnie pod uwagę zwiększenie cyfr importu z krajów, które są już z Holandją w stosunkach handlowych.

Łódzki przemysł włókienniczy już od szeregu lat wywozi pewne ilości materiałów włókienniczych i do Danji i do Holandji. Jak się dowiadujemy, obecnie widoki na wzrost eksportu łódzkiego do obu wymienionych krajów bardzo poważnie wzrosły i najprawdopodobniej już w krótkim czasie wzrost ten uwidoczni się dość silnie, tem więcej, że na rynku Danji i Holandji wytworzy przemysł łódzkiego konkurencję skuteczną z przemysłem niemieckim, zarówno co do ceny, jak i co do jakości materiałów. (ag)

Dr. med. 432 7

## S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych odcienie światłem, badanie krwi i wydzielin  
Andrzeja 5, telef. 159-40  
Przyjmuje od 8-11 i 5-9 w w niedzielę i święta od 9-1  
Oddzielna poczekalnia dla pań

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA  
Klisze 100  
Reklam Gazetowych  
Cennik, Prospektów  
Zdjęcia fotograficzne dla celów reprodukcyjnych  
Rysunki, projekty reklamowe  
Wykonawstwo wykonywane

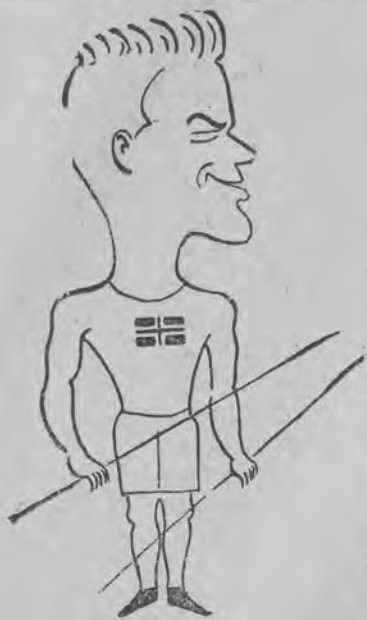
## POSZUKIWANY SKLEP FRONTOWY

na ul. Piotrkowskiej między Andrzejką a Cegielnianą.

Oferty składać w administracji „Głosu Porannego” pod „L. W.” 8969-3



## Olaf Sunde



mistrz świata w rzucie  
oszczepem oburącz.

## Ligowcy nie grają w dniu wyborów

Zarząd ligi zamierza w dniu wyborów, t. j. 16 listopada odwołać wszystkie spotkania ligowe przypadające na ten dzień. Sprawa ta zostanie zdecydowana na dzisiejszym posiedzeniu zarządu ligi.

## Zimowy kort tennisy buduje Legja

Jak się dowiadujemy Legja rozpoczyna budowę na swym terenie zimowego kortu tenisowego, na którym w ciągu miesięcy zimowych będzie można z powodzeniem uprawiać trening tenisowy.

## Bieg kolarzy nad polskie morze przyniósł piękne zwycięstwo Więckowi Wczoraj doręczono Panu Prezydentowi urnę z wodą, zaczepniętą z morza

Piękna inicjatywa prezesa warszawskiego okręgu kolarskiego, p. Jana Bednarskiego z Legji zorganizowana poraz pierwszy w roku bieżącym biegu do morza polskiego, święciła pełne i zasłużone sukcesy.

Bieg zgromadził na starcie kilkudziesięciu najlepszych kolarzy szosowców polskich. Wywołał on szeroki oddźwięk w społeczeństwie, gdyż zainteresowanie biegiem było olbrzymie, znajdujące echa nawet w prasie zagranicznej.

Sam pomysł biegu wraz z piękną symboliką zaczepnięcia wody w morzu i złożenia jej w darze panu Prezydentowi, z zatopieniem koła w morzu na znak zbratania kolarzy z morzem polskim — uznać należy za kompletnie udany, a co ważniejsze — zgoła dobrze przeprowadzony organizacyjnie.

Bieg odbył się w czterech etapach z jednodniowym odpoczynkiem w Gdyni. Onegdaj odbył się etap ostatni, najcięższy, ze względu na fatalne warunki atmosferycz-

ne. Zwyciężył w etapie tym Więcek z Bydgoszczy przed Oleckim i Wasilewskim.

W klasyfikacji łącznej za cztery etapy — pierwsze miejsce zdobył Więcek. Dalsze miejsca zajęli: Olecki z Legji, Wasilewski z WTC. i Hofsznajder (Łódź). Ogółem bieg ukończyło 29 kolarzy.

W dniu wczorajszym zwycięzca wyścigu przyjęty był przez pana Prezydenta, któremu doręczył w urnie wodę zaczepniętą z morza.

## Stefanie



jeden z najlepszych tennistów włoskich.

## Nowa porażka Koželucha

Były mistrz świata zawodowców w tenisie czech Koželuch, który, jak niedawno donosiliśmy, utracił swój tytuł na rzecz amerykańczyka Richardsa, doznał nowej, drugiej z rzędu porażki i to w spotkaniu z berlińskim trenerem, zawodowcem Najuchem w stosunku 0:6, 6:8 i 4:6.

## Zakończenie sezonu kolarskiego

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Łodzi zakończenie sezonu kolarskiego i motocyklowego. Kolarze po nabożeństwie i przededykacji przez miasto rozegrają wyścig na szosie w Krzywiu, natomiast motocykliści wezmą udział w rajdzie do nieznanej celu, organizowanego przez łódzki klub motocyklowy.

## Mecz Unja—Lechia unieważniony

Przed kilku tygodniami odbył się w Lublinie mecz o wejście do ligi między Unją lubelską a Lechią lwowską, który zakończył się zwycięstwem Unji w stosunku 4:3.

Z powodu niedopełnienia pewnych formalności przez obie drużyny, zawody te zostały unieważnione i nowy termin meczu ustalony zostanie w najbliższym czasie.

## Boksterski związek zawodowców

powstaje na Śląsku pod batutą p. Sadłowskiego, kapitana związkowego P. Z. B.

Sport pięściarski w Polsce poczynił w ostatnich latach niezwykle postępy. W ciągu stosunkowo krótkiego czasu bokserzy polscy zdobyli sobie przodujące stanowisko w Europie, dzięki zwycięstwom odniesionym na międzynarodowych turniejach i w spotkaniach międzypaństwowych.

Austria i Czechosłowacja musiały uznać wyższość pięściarzy polskich, z Węgrami natomiast Polska niemal zrównała się. Na ostatnich mistrzostwach Europy dwaj przedstawiciele Polski zdoby-

li tytuły wicemistrzów, a Górny był pewnym kandydatem na zajęcie pierwszego miejsca w swojej wadze. Nagła choroba Górnego pozbawiła Polskę pewnego tytułu mistrza.

Prasa europejska zgodnie podkreśla, iż ten wskutek wysokiej gorączki przegrał swoją walkę, z której w normalnych warunkach wyszedłby niezawodnie jako zwycięzca. Wraz z podniesieniem się poziomu pięściarstwa występuje zwykle kwestia zawodowstwa.

Jeszcze w miesiącach letnich przebąkiwano na Śląsku, iż kilku znakomitych pięściarzy zamierza porzucić obóz amatorski, aby wstąpić w szeregi zawodowców. Obecnie sprawa ta już dojrzała i jak do-

nosi jedno z pism śląskich czterech pięściarzy — Górny, Wiczorek, Wochnik i Pyka ogłaszają się w najbliższym czasie zawodowcami.

Na Śląsku tworzy się nawet związek pięściarzy zawodowych. Na czele tej nowej organizacji stanie podobno p. Sadkowski, dotychczasowy kapitan związkowy Pol. Zw. Boks. Oficjalnych potwierdzeń dotychczas nie wydał, brak jednak również zaprzeczeń.

## Zawody lekkoatletyczne klubów żydowskich

W sobotę i niedzielę odbywały się w Warszawie ogólnie żydowskie zawody lekkoatletyczne, w których Hasmonea łódzka zajęła piąte miejsce przed Gwiazdą i Drorem. Hasmonea zajęła pierwsze miejsce w biegu na 110 mtr. przez płotki i w skoku o tyczce.

Pierwsze miejsce w ogólnej klasyfikacji zajęła Makabi krakowska. Startowało 7 drużyn.

## Nagła śmierć na ringu

W miejscowości Dodar Rapids w stanie Iowa w Ameryce Północnej odbył się mecz boksterski pomiędzy Nelsonem Kidem. W 5-ej rundzie podczas walki Nelson nagle upadł na deski ringu i pomimo natychmiastowej pomocy 3-ch obecnych lekarzy, zmarł.

Jego przeciwnik Kid Leonard został natychmiast aresztowany jako zabójca, ale wobec tego, że dochodzenie policyjne ustaliło, że śmierć nastąpiła wskutek aneurysmu serca, wypuszczono go na wolność.

Jest to już w Ameryce 4-ty w ostatnich czasach, wypadek nagłej śmierci na ringu.

## Petkiewicz zamierza opuścić bieżnię

Jak się dowiadujemy doskonały polski długodystansowiec Petkiewicz zamierza wycofać się z czynnego udziału w życiu sportowym, wskutek zdyskwalifikowania go przez PZLA 8-miesięczną dyskwalifikacją, co wywołało wielkie poruszenie w świecie sportowym, a Petkiewicz w zupełności zniechęciło do dalszych startów. Zdaje się, że każdy, z kim postąpiono tak niesprawiedliwie jak z Petkiewiczem, uczyniłby to samo.



Dziś i dni  
następnych!

Nasz drugi przebój sezonu tegorocznego!

Arcydzieło, jakich mało! Film, który upaja!  
Film, który rozrzuca!

## Mikosny szepcący nocy

Dramat serc i wielkich namiętności, według doskonałej noweli Guido Kreutzera, realizacji najwybitniejszego europejskiego reżysera WIKTORA JANSENA

Role główne odtwarzają:

Lil Dagower, Daisy D'Or, Jan Stüwe,  
Aleksander Murski, Harry Hardt

Wspaniała ilustracja muzyczna wielkiej orkiestry symfonicznej pod dyktando LEONA KANTORA.

Początek seansów o g. 4 popoł., w sob. i niedz. o g. 12 w poł.  
Ceny miejsc na 1 seans od 1.— zł., w sob. i niedz. wszystkie miejsca po 75 gr. i 1.— zł.

## Hakoah--Kadimah

Zarządy klubów rozegrają przedmecz

W środę, dnia 8 b. m. t. j. w drugim dniu żydowskich świąt na boisku W. K. S. o godz. 15,30 spotkają się zespoły piłkarskie Hakoahu i Kadimy.

Zawody te zapowiadają się bardzo ciekawie, albowiem pomiędzy temi drużynami wytworzyła się już od lat stała rywalizacja o hegemonję wśród klubów żydowskich naszego grodu. Dwukrotne zawody w roku ubiegłym zakończyły się wynikiem remisowym, a w roku bieżącym Hakoah zasi-

lony Borosem zwyciężył Kadimę w stosunku 2:1.

Obecnie Hakoah zapewne zechce wykazać swą A-klasowość i za wszelką cenę dążyć będzie do zwycięstwa. Zespół Kadimy znajduje się obecnie w dobrej formie, (zaszczytne wyniki osiągnięte w ostatnich zawodach) i zechce zapewne pokonać swego rywala.

Obydwie drużyny wystąpią w pełnych składach.

O godz. 14,30 zarządy obydwu klubów rozegrają pomiędzy sobą przedmecz.

1-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi

„SPLENDID”

NARUTOWICZA 20

Ostatnie dni!

Drugi przebój naszego sezonu.  
Pierwsza europejska dźwiękowa operetka wytw. „UFA”

## Walc Miłości

Udział biorą: niezrównana para kochanków:

LILIANA HARVEY, która po raz pierwszy przemówi do nas z ekranu, WILLI FRITSCH ulub. publ. oraz znakomite siły operetkowe, niezrównani: Georg Aleksander Hans Junkerman.

Bogata wystawa — szampański humor — szlagierowe piosenki. Między innymi wykonane będą ostatni przeboje: 1. „Walc miłości”, odśpiewany i odtąńczony przez Lilianę Harvey i Willi Fritscha. 2. „Ty jesteś najładniejszą dziewczyną”, odśpiewany przez Georga Aleksandra i Willi Fritscha. 3. „Bobbygalop” ostatni szlagier amerykański, wykonany przez cały zespół. 4. „Wesoły foxtrott” odtąńczony przez balet z udziałem Liliany Harvey i Willi Fritscha.

Ponadto: Polskie pios. w wyk. ulub. Warszawy Hanusza.

Dziś początek o godz. 4, 6, 8 i 10.

Passe-partouts i bilety ulgowe nieważne do odwołania.

Ceny miejsc na wszystkie seanse zł. 1, 2 i 3.



# Kto wygrał na loterii?

## 5-ta klasa loterii państwowej -- 24-ty dzień cięgnięcia

Wczoraj w 24-ym dniu cięgnięcia 5-aj kl. znowu padła w naszej kolekturze największa wygrana dnia

**zł. 50.000.-- na Nr. 115887**

NAJSZCZĘŚLIWSZA KOLEKTURA

**B. WEINBERG** Piotrkowska 42  
filja tylko Piotrkowska 163

Szczęśliwe losy I-ej kl. tamże już do nabycia! 9069

Przed przerwą.

50,000 zł. wygrał n-r: 115887.

20,000 zł. wygrał n-r: 132614.

15,000 zł. wygrał n-r: 187909.

5,000 zł. wygrał n-r: 90756.

Po 3,000 zł. wygrały n-ry: 22280

129295 131013 154650 170218.

Po 2,000 zł. wygrały n-ry: 64366

72049 74832 127252 169621.

Po 1,000 zł. wygrały n-ry: 46315

57187 70940 71291 72815 132110 138841

162308 170865 176749 200530 202913

206697 209794.

Po 600 zł. wygrały n-ry: 36257 59648

65252 73327 84307 105424 108552 110009

120716 122673 131028 137470 143369

155047 180256.

Po 500 zł. ygrały n-ry: 95 1231 5493

5493 8348 12126 12661 13295 15385 19751

26097 34884 44089 48760 50190 51716

54647 56769 57586 58534 65911 73930

75329 77464 84141 87037 88509 90836

91578 94575 99247 99320 103122 107397

108341 112154 112887 113960 114095

121207 123732 124391 124651 125423

127180 129805 135643 139217 143767

149004 153722 158578 163822 165979

167267 174766 181345 181369 186318

193734 194640 199757 201857 205324

208421 209114.

Stawki.

9 23 150 99 241 548 777 837 67 1058 79 243

581 742 2013 67 211 430 548 847 3006 35 428

688 790 4195 231 351 506 66 76 90 638 964 66

93 5019 179 416 889 976 6099 354 707 7155 280

417 571 608 802 8085 214 522 60 703 56 807 977

9259 442 572 613 17 10043 90 263 441 508 767

11424 823 90 904 12070 736 48 861 13006 81 231

518 75 730 95 924 14056 182 259 309 81 99 552

15096 230 32 433 65 735 812 15099 275 395 417

533 700 833 953 17117 235 317 487 567 767 18009

87 309 614 37 781 892 19277 372 475 704 82

891 918 20046 208 70 319 33 93 577 700 21009

263 380 456 847 910 17 22128 58 64 80 584 838

930 23192 221 564 737 800 24316 743 805 77.

25167 72 85 709 48 937 26104 29 366 439 40

672 94 805 27056 119 213 26 54 303 92 450 82

87 509 15 639 54 951 28090 315 413 529 80 698

984 29050 286 346 537 45 787 30077 379 31505

50 677 732 867 32146 214 75 331 885 33011 268

89 574 842 949 34227 99 411 91 98 790 894 934

35190 611 55 713 909 50 36052 132 41 405 37

91 554 733 79 37613 38176 295 365 460 94 565

78 625 39031 44 130 84 293 684 830 40223 37 655

85 41130 53 234 38 75 376 468 548 647 987 42050

65 178 267 96 344 456 554 43065 112 221 447 533

939 44025 197 541 87 99 629 821 974 45254 301

15 513 681 821 46320 87 556 915 78 47170 201

97 595 700 48009 77 379 645 811 49067 118 35

258 85 395 564 92 735 829 79.

50269 353 445 696 824 51091 178 333 91 424

87 592 673 824 83 52364 493 695 761 877 85 53082

611 737 83 862 97 953 54475 802 16 65 84 975

55131 548 669 731 56 867 952 56158 348 531 73

719 63 880 57157 414 814 911 32 58301 14 26

47 527 623 717 970 59190 401 32 72 501 45 89

841 60525 62 618 823 950 61003 12 133 303 562

86 666 89 738 827 79 955 62143 381 98 481 557

670 854 63285 407 574 662 73 912 64094 182 371

65081 110 301 500 837 66059 61 81 736 67410 533

98 769 915 22 68124 435 516 20 608 95 789 946

69453 70279 325 79 580 71005 314 638 887 72921

## LECZNICA

lekarzy specjalistów  
przy Górnym Rynku  
**Piotrkowska 294, tel. 122-89**  
(przy przystanku tramw. pabjanickich)  
Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz.  
w niedziele i święta do 2-ej po poł.  
**Wszystkie specjalności i denty-**  
**styka. Kąpiele świetlne, lampka**  
**kwarцова, elektryzacja, Roentgen**  
**szczeplenia, analizy (mocz, krew,**  
**plwocin, wydzielin itd.) Ope-**  
**racje, opatrunki.**  
Wizyty na miasto. Porada 4 zł.  
Porada dentystryczna oraz wene-  
rologiczna dla chorób skórnych  
i wenerycznych  
**5 ZŁOTE.**

## „PRACA”

Kursy Zawodowe Żeńskie

Tow. Szerzenia Pracy Zawod. wśród Kobiet Żyd.  
w Łodzi, Wólczańska 21, tel. 167-15.

Przyjmuje się zapisy na nast. działy:

1. Krawiectwo damskie
2. Bielizniarstwo
3. Ręczne roboty
4. Ondulacja
5. Manicure
6. Gorsciarstwo
7. Modniarstwo-kapelusze

Informacji udziela sekretariat od 9-1 pp. i od 3-7 w.

890 194174 259 91 490 526 653 195229 50 640 953  
84 196524 824 993 197703 69 800 198155 479 589  
655 79 88 739 830 973 199040 144 490 912.

200401 566 621 743 848 201011 178 228 44 50  
92 318 50 97 448 509 844 202527 48 763 854 57  
969 203016 570 690 735 949 204014 67 87 130 216  
335 412 895 925 58 205116 253 506 609 206013  
115 56 264 543 657 833 64 99 207009 20 123 246  
60 428 747 895 208257 339 632 893 209143 312  
738 51.

Po przerwie.

15,000 zł. wygrał n-r: 125206.

10,000 zł. wygrał n-r: 67734.

Po 5,000 zł. wygrały n-ry: 17334

129592.

Po 3,000 zł. wygrały n-ry: 21801

90816 102302.

Po 2,000 zł. wygrały n-ry: 9641 43607

449023 99982.

Po 1,000 zł. wygrały n-ry: 23493

35777 53162 57762 60706 69337 76961

91305 93918 111957 112424 121197 137672

142292 146328 162770 162943 186317.

Po 600 zł. wygrały n-ry: 18281 32504

62654 68958 88794 119729 125101 134609

142751 156382 173028 183038 189823

207843.

Po 500 zł. wygrały n-ry: 4398 6928

6969 8245 9099 9767 12760 12956 19454

20477 23631 28823 29621 31471 32036

35180 38910 41071 42358 44032 45594

50664 65760 57179 58080 63926 64358

65235 66325 68752 69151 70557 72337

75506 76296 79673 81318 83381 85930

89771 89104 94701 100088 102928 103447

104191 105973 107838 107932 110185

110191 114780 117966 119293 123971

125948 128891 130783 133230 135055

136055 136117 145931 149861 152895

159188 167696 170841 171762 173091

173745 173853 174471 181979 191949

193362 193980 194934 195550 197557

199574 201771 203840 207065.

Stawki.

33 235 69 415 538 92 684 773 880 914 1752

96 2018 403 527 3370 75 414 970 4060 225 304

77 86 573 5016 83 439 75 94 551 627 706 6042

152 80 308 71 416 18 556 622 91 714 44 63 869

7090 129 546 881 224 64 333 47 49 468 508

40 633 9102 49 92 462 807 92 10117 78 84 241

403 581 624 32 753 79 852 978 11096 98 87 276

570 654 729 851 74 79 924 32 12016 37 301 499

13215 358 735 942 14096 548 686 828 74 957

15008 43 48 52 61 101 451 666 766 86 983 16652

73 780 96 854 906 8 17085 119 442 47 51 702

18010 132 704 19160 249 427 70 84 954 20546 672

796 843 54 64 954 21065 266 592 809 22013 37

62 90 305 485 514 636 802 80 956 23111 204 702

889 915 54 24175 340 859.

25336 98 469 899 29 26006 108 241 436 62 535

66 805 27297 467 944 28086 444 755 854 99 29075

82 379 704 39 864 941 30152 431 62 817 31020

76 86 299 365 855 925 81 32018 34 225 506 12

711 999 33095 169 410 97 750 963 86 34150 93

98 422 35 518 26 806 37 963 86 35240 646 716 76

80 953 73 92 36249 914 47 74 37516 687 754 27

827 38138 304 618 798 988 39617 96 977 40018

192 255 431 577 668 911 79 41184 229 405 761

# „BICZ BOŻY”

Wielkie arcydzieło dźwiękowe

będące koroną twórczej pracy tragicznie zmarłego

# LON CHANEY'A

wielkiego artysty  
mistrza maski!

Wkrótce ukaże się na ekranie

# „CAPITOLU”

9070

**DRUCIANE**  
Pierzyny, Plecton-  
ki, Tkaniny, Gasy  
wełna, do filtrów,  
„Rabate” do robót  
betonowych, we-  
wasytuch metala-  
ch wyrobki i po-  
tęca

**Rudolf Jang**  
Łódź, Wólczańska  
161, tel. 128-97.

**Maszyna parowa**

300-355 KM. wen-  
tylowa, jednocy-  
lindrowa do  
sprzedania. Łódź,  
ul. Gdańska 106,  
tel. 200-59  
Inż. Rydzewski.



# Specjalny ocet do marynat tylko Gustawa Keilicha

## Wysirzegać się podrabian.

### — TEATR MINIATUR — „KAMELEON”

pod kier. art. lit. Jana Zandmiera.  
Sienkiewicza 40

Dziś i dni następnych  
inauguracyjna rewja p. t.

### „A WIĘC ZACZYNAMY”

w 2 częściach — 16 obrazach, pióra  
Jelly, Hemara, Nella, Remusa, Toma,  
Tuwima i Wiasta.

UDZIAŁ PRZYJMUJĄ:

pp. J. Chojnacka, Dubrowska, J.  
Leonowicz, E. Waczyńska, W. Mo-  
drzeński, B. Orliński, Lopek-Bo-  
ruński, Z. Suwałski, Tawrycki oraz  
Kameleon-Girls.

W PROGRAMIE M. INN.

„Co to jest Kameleon”, „Jak było za  
prataty Adama”, „Spowiedź przedślu-  
bna”, „Ty jesteś moja Greta Garbo”,  
skecz, inscenizacja, satyra i t. p.

Reżyserja: B. Orliński.

Zapowiadają: E. Waczyńska  
i W. Modrzeński.

Dekoracje malował artysta malarz  
S. Bieńkowski.

Kier. muz. C. Kantor.

Codziennie 2 przedstawienia o godz.  
7.30 i 9.30 w.

Ceny miejsc od zł. 1.50 do 3.— zł.

### PORADNIA WENEROLOGICZNA

Lekarzy-specjalistów  
Zawadzka 1  
TEL. 205-38

czynna od 8 rano do 9 wiecz.  
11—12 ) przyjmuję  
2—3 ) kobieta—lekarz  
w niedzielę i święta od 9—2 pp.  
leczenie chorób  
wenerycznych i skórnych

Badanie krwi i wydzielin na  
syfilis i tryper.  
Konsultacje z neurologiem  
i urologiem  
Gabinet Światło-leczniczy  
Kosmetyka lekarska  
Oddzielna poczekalnia dla Kobiet  
PORADA 3 Zł. 3236

### Doktor KLINGER

spec. chorób wenerycznych,  
skórnych i włosów  
Andrzeja 2, tel. 132-28

### wznowił przyjęcia

Przyjmuje od 9—11 i od 6—8  
Od 1—2 w Lecznicy (Piotrkowska 62)

### Dr. med. Sadokierski

**Stomatolog-chirurg**  
choroby zębów, szczęk, dą-  
sał, podniebienia, języka i t. d.  
regulacja zębów  
Rentgen elektroterapia  
Ordynuje 3—7 7627  
PIOTRKOWSKA 164 Tel. 114-20

### DR. E. Sonnenberg

choroby skórne i weneryczne  
ZIELONA 8A  
powrócił  
przyjmuje od 12—1.30 po pol. i od  
4 do 7 w.

### Restauracja-Dancing „Piccadilly”

Zawadzka 1.

P. T.

Wobec podwyższenia z dniem 1 paździer-  
nika r. b. przewożu kolejowego za miat wę-  
glowy, cena miatu węglowego zostaje z dniem  
1 października r. b. odpowiednio podwyższona

### POROZUMIENIE

Składów Górnośląskich Koncernów  
oraz Dąbrowieckich Kopalń Węgla  
w Łodzi, ul. Piotrkowska 70.

### ZAKŁAD KRAWIECKI DAMSKI SZ. KACZKA

6-go Sierpnia (Benedykta) 10. Tel. 114-83  
Sezon jesienny i zimowy rozpoczął!

### KURS KOSMETYCZNE

D-ra MARJI LEWINSONOWEJ 2549  
Cegielniana 6, front I p.

Informacje i zapisy codziennie od 10—8 wiecz.

### Po 20 gr. NAJLEPSZE CIASTKA

poleca  
CUKIERNIA Z. GOMOLINSKIEGO  
PRZEJAZD 1, TEL. 138-72 i 208-87

### HOTEL ROYAL

WARSZAWA, CHMIELNA 31.  
Telefony od 340-00 do 340-04 włącznie.

Woda bieżąca gorąca i zimna. Telefony  
w pokojach. Telefon międzymiastowy.  
Ogrzewanie centralne. Usługa restau-  
racyjna. Winda. Wanny.

CENY UMIARKOWANE.

### KLINIKA Położniczo-chirurgiczna „SANATO”

Ogrodowa 10, tel. 213-57  
I i II klasa  
OPIEKA LEKARSKA  
nad matką i dzieckiem.  
CENY PORODU  
na II-iej klasie wraz z zabiegami  
200 zł. 4054

### Dr. med. S. Neumark

Moniuszki 5, tel. 170-50  
Choroby skórne i weneryczne  
Leczenie djatermją,  
djatermokoagulacją  
oraz lampą kwarcową  
Przyjmuje od 1.30—3.30 i od 5—7



KRZYWICE  
GRUZIŁC  
WYCIENCZE-  
NIE

leczy  
witaminowo  
wzrostowy  
BLOCCALCOL  
KLAWE

### WZOROWY KOMPLET POCZĄTKOWEGO NAUCZANIA

Kierowniczka obeznana  
z nowymi metodami peda-  
gogicznymi  
Dzieci od lat 5—8-ku.  
Zgłoszenia i informacje  
Plac Dąbrowskiego 1, m. 30  
od 10—12 i od 3—5.

### Dziś i codziennie Kabaret Artystyczny

z najl. artyst. kraj. i zagr. — W święta, soboty i  
niedz. FIVE O'CLOCKI z udz. całego zespołu.

### ZARZĄD

Towarzystwa Akcyjnego WYROBÓW TKACKICH

### HIRSZBERG i BIRNBAUM W ŁODZI

zawiadamia pp. akcjonariuszów, że dnia 30  
października 1930 r. o godz. 5 po południu,  
odbędzie się w biurze Zarządu przy ul. Piotr-  
kowskiej Nr. 96

### Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów,

z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór przewodniczącego.

2) Zmiana Statutu Towarzystwa i uzgod-  
nienie z nowym prawem o spółkach akcyjnych  
(Rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22  
marca 1928 r. Dz. Ust. R. P. Nr. 39 | 1928).

3) Wolne wnioski.

9057

Od 13—15 października  
będę w Łodzi u p. Dr.  
Schweiga, ul. Zawadzka 6  
by przygotować z na-  
tury i dopasować

sztuczne oczy ludzkie

Carl Müller, Jena  
specjalista oczny. 9071



### PORCELANE

przyjmuje  
do repara-  
cji oraz wyroby z mermu-  
ru, szkła i kości słoniowej.  
Wykonanie trwałe i tanio.  
OBRAZY kupuje i sprzedaje tu-  
dzież restauruje zarówno nowe jak  
i starej szkoły. 6999  
Piotrkowska 62, pr. of. IV wejście. I p  
WATTENBERG, tel. 165-92

### St. Bibergal

MONIUSZKI 11  
TELEFON 163-22

Choroby skórne i weneryczne,  
elektroterapia

Przyjmuje od 8—10 i od 5—8 w.  
w niedz. od 10—12.

### Dr. Donchin

Specjalista chorób oczu  
przeprowadził się  
na Piotrkowską 90

telef. 221-72.

przyjmuje od 10—1  
i od 4—7.30 wieczor.  
w niedz. od 10—1 po poł.

### Dr. J. Nadel

akuszerja  
i chorób. kobiece

Godz. przyjęć od 3—5 po poł.  
Pomorska 7, tel. 127-84.

### Stołowy dębowy pokój

do sprzedania. Gdańska 37, m.  
4, telefon 115-93. Obejrzeć moż-  
na od 9—11 i 2—4 po.

### TEATR REWJI „CZARNE OKO” LIMANOWSKIEGO 37 (dawn. Aleksandrowska)

Codziennie 2 przedst.: o godz.  
7.30 i 9.30. W soboty i święta 3  
przedst.: o godz. 5-ej, 7.30 i 9.30.  
Komunikacja tramwajowa zapew-  
niona.

Codziennie wspaniała rewja naj-  
nowszych przebojów pod tytułem  
„PARADA GWIAZD”  
w 2 częściach i 18 obrazach.

Udział przyjmują:  
Nieznany humorysta Maksio Boczkowski  
i jedyny w swoim rodzaju piosen-  
karz przy gitarze AL. ALEKSY  
oraz Lena Okszańska, Janina Czar-  
kowska, Janiszówna, siostry Wasi-  
lewskie, Popławska, Gryczyńska,  
Niewęglowski, Majchrzycki, Oli-  
chowski i inni.

We wtorek 7 i środę 8 pa-  
ździernika po 3 przedstawie-  
nia: o godz. 5-ej, 7.30 i 9.30.

### SPÓŁNIK Z KAPITAŁEM

od 5 do 10 tysięcy złotych do  
doskonale zaprowadzonego in-  
teresu bezkonkurencyjnego. w War-  
szawie poszukiwany. Zgło-  
szenia pod „100 proc. zysku”  
do adm. 1—

### HENRYK BERMAN

otwiera nowe komplety

### STENOGRAFI

polskiej i niemieckiej.

### OPŁATA PRZYSTĘPNA!

Początek 14 bm.

Zapisy codz. od 5—8 wiecz.  
ul. Przejazd 19 (Kilińskiego 93)  
Telefon 136-05.

Dr. med.

### J. Steinberg

Zawadzka 21, tel. 137-17

powrócił. 1778—

### Oryginalny dywan perski

rozmiar 4 1/2 X 3 1/2 okazynie do  
sprzedania. Obejrzeć: Cegielnia-  
na 70, pr. of. II p., m. 10,  
między 12—3. 1769

Dr. med.

### HELLER

Choroby skórne i weneryczne  
UL. NAWROT 2  
TELEFON 179-89

Przyjmuje do 10 r. i od 4—8 wiecz.  
w niedzielę od 11—2 po południu  
Dla pań spec. od godz. 4—5  
po poł. dla nieśmiałych  
CENY LECZNIC.

Doktor

### WOŁKOWYSKI

CEGIELNIANA 25, TEL. 126-97

### powrócił

Specjalista chorób skórnych  
i wenerycznych  
LECZENIE ŚWIATŁEM,  
DIATERMIA

(lampa kwarcowa)

Badanie krwi i wydzielin.

Przyjmuje od 8—2 i od 6—9.

w niedzielę i święta od 9—1

pań od 6 do 7 po poł.

oddzielna poczekalnia.





Na dogodnych warunkach!

Wielki wybór wózków dziecięcych krajowych i zagranicznych 16-żel metalowych wyścigowych amerykańskich, materace wyścigowe maszynowe „Patent” do meblowych łóżek podług miary. Nabyć można w fabrycznym sklepie 3249

„DOBROPOL”

Łódź,  
Błotkowska 75  
tel. 153-61.  
w podwórzu.

Ratynowany  
**BUCHALTER**

przyjmuje na godziny wieczorowe sporządzanie bilansów ewtl. stałe prowadzenie ksiąg handlowych.

Pierwszorzędne referencje.

Łask. zgłoszenia pod „Bilansista”.

Do akt.  
Nr. 1408/30 r.

**Ogłoszenie.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Zygmunt Makowski zamieszkały w Łodzi, przy ul. Narutowicza 49, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 14-go października 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Staro-Sikawskiej Nr. 23 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Antoniego Szczepaniaka i składających się z narzędzi stolarskich, mebli i maszyn do szycia oszacowanych na sumę zł. 3372.—  
Łódź, dn. 6.10.30  
Komornik  
Z. Makowski



„CASINO”



Dziś Premjera!

Program humoru i śmiechu!

**HAROLD LLOYD**

w pierwszej swej dźwiękowej kreacji

„Rozkosze

**Niebezpieczeństwa”**

Kapitałna komedia, tryskająca humorem i niezwykle sytuacjami, wywołująca  
ooo bezustanny śmiech — śmiech do łez! ooo

Początek seansów o godz. 4.30, 6-ej, 8 i 10 wiecz., w sobotę i niedzielę poranki od godz. 12—3 po cenach najniższych.

Ogłoszenia drobne

**DZIECI NERWOWE, MAŁO-ZDOLNE COFNIĘTE,**

umysłowo-upośledzone i trudne do prowadzenia są przyjmowane do kompletu, prowadzonego według najnowszych specjalnych metod przez dyplomowane sily nauczycielskie z kilkuletnią praktyką (po zwiedzeniu zakładów tego typu zagranicą). Informacje: Żeromskiego 99 m. 3, od 4 do 6 pop. 1780-3

**DYPLOMOWANA**

nauczycielka wznowiła lekcje gry fortepianowej. Ceny bardzo przystępne. Gdańska 27, m. 15. 56—3

**MISS MARY GIVES**

English French and German lessons. Traugutta 2 I fr.

**R. ZŁOTNICKA**

Felczka-Masażystka powróciła Piotrkowska 88. 1767-1

**DO**

**DYSKONTOWEGO INTERESU**

(branża tekstylna)

poszukuje się współnika z kapitałem 3—4 tysiące dolarów. Oferty sub. „K. 200” do administracji „Głosu Porannego” 2—

**GLUCHOTA**

uleczalna. Wynalazek Eufonja za-demonstrowany specjalistom. Usuwają przytępienie słuchu, szum, cieknięcie z uszu. Liczne podziękowania. Żądacie bezpłatnej pouczającej broszury. Adres: Eufonja, Liszki k-Krakowa.

**BIŻUTERIA,**

zegarki na raty, ceny gotówkowe. „Preciosa”, Piotrkowska 123, w podwórzu. 7433—8

**ELEGANCKIE**

story, kapy filet okazyjnie tanio do sprzedania. Kon. Nowomiejska 4, prawa oficyna, ostatnie wejście.

**RADIOAPARATY**

i części, detektory komplet od zł. 25.— „Radiola”, Piotrkowska 88, tel. 105-34. Najtaniej bo w podwórzu. 7666-3

**POSZUKIWANE**

są ławki szkolne. Wiadomość Cegielniana 17. 1777-1

**CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ?**

Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne im. profesora Sekulowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości, kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisanja na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, gramatyki polskiej oraz ekonomji. Po ukończeniu świadectwo. Żądacie prospektów.

Teatr świetlny  
„Przedwiośnie”



Żeromskiego 74-76  
róg Kopernika. Dojazd tramwajami 5, 6, 8, 9 i 16.

Dziś wielka premiera!

Wielki erotyczny dramat współczesny. Najsubtelniejsze zjawisko ekranu Europy

**Camilla Horn** w roli głównej, w filmie p. t.:

**SERCE NA BRUKU**

z najsympatyczniejszym bezsprzecznie amantem **Viktoorem Varkonyi**.

Orkiestra symfoniczna pod batutą p. A. Czudnowskiego. Początek seansów w dni powszednie punktualnie o godz. 4, 6, 8 i 10-ej. W niedziele i święta o g. 2 pp. Ostatni seans o godz. 10-ej w. Bilety ulgowe w soboty, niedziele i święta nieważne. Ceny miejsc: I m. 1.25 gr., II m. 90 gr., III m. 60 gr. — Uwaga: W salach poczekalni koncert radjofoniczny, a podczas przerwy na widowni. Następnym program: „Walka o Różę Marję” w roli głów. Jean Crawford

**Prenumerata** miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60, za odosłanie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.50; zagranicą — zł. 10.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

**Ogłoszenia**

za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 1 zł., w tekście 50 gr. nadesłane po tekście 40 gr.; nekrologi do 150 wierszy 30 gr., wyżej — 40 gr. Zwyczajnie (str. 10 szpalt) 12 gr., Drobne 15 gr. za wyraz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz; najmniejsze zł. 1.20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 50%

Redaktor: **Eugeniusz Kronman**

Za wydawnictwo „Prasa”, Wydawnicza sp. z ogr. odp.: Eugeniusz Kronman.

W drukarni własnej Piotrkowska 1